



GŁOS KUTNOWSKI



ORGAN ŁK i WK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

PIĄTEK 7 STYCZNIA 1949 ROKU

Nr. 5 (1306)

Tien-Tsin obleżony!

Wojska ludowe wezwały garnizon do kapitulacji. W mieście wybuchł bunt żołnierzy przeciw generałom Czang-Kai-Szeka



Gen. Czu-Teh dowódca Chińskiej Armii Ludowej, która otoczyła przed tygodniem Tien-Tsin.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Szanghaju, że, według źródeł rządowych wojska ludowe, pozostające pod dowództwem gen. Su Yui, zajęły miasta Tai Hing i Haung Kiao, leżące w odległości około 100 km. na wschód od Nankinu. Oba te miasta położone są około 30 km. na północ od Yang-Tse.

Wojska ludowe doszły również do punktu nad rzeką Yang-Tse naprzeciwko miasta Kiang-Yin, gdzie znajduje się główna kwatery wojsk nacjonalistycznych, mających za zadanie obronę Yang-Tse.

Agencja Reutera donosi, że Chińska Armia Ludowa, licząca ponad 100 tys. żołnierzy, przekroczyła wczoraj rzekę Hwai (około 200 km. na północ od Nankinu) i posuwa się w kierunku południowym.

PARYŻ (PAP). Według doniesień agencji France Presse z Nankinu, dowództwo Chińskiej Armii Ludowej wezwało do kapitulacji gar-

nizony Tien-Tsinu i Tang-Ku, jako znajdujące się w beznadziejnej sytuacji.

W kołach wojskowych Nankinu słychać, że gen. Pai-Czung-Hsi, dowódca wojsk kuomintangowskich w Chinach środkowych, rozkazał, bez upoważnienia ministra obrony narodowej, odwrót oddziałów, zajmujących dotychczas pozycje w południowej części prowincji Ho-

nan i w północnej części prowincji Hopen, oraz koncentrację tych oddziałów pod Hankou.

Jak podaje agencja France Presse — sytuacja wojsk Czang-Kai-Szeka w obleżonym Tien-Tsinie przedstawia się katastroficznie. W mieście wybuchł bunt żołnierzy, który nie został dotychczas stłumiony. Ludność cierpi głód i zimno.

Truman kpi z wyborców amerykańskich

wszystkie obietnice wyborcze wyrzucone na śmietnik
Zapowiedź nowych ataków na prawa robotnicze

WASZYNGTON (PAP). Na wspólnym posiedzeniu Izby reprezentantów i Senatu, prezydent Truman wygłosił orędzie, w którym przedstawił swój program.

Prezydent Truman poruszył przede wszystkim zagadnienia polityki wewnętrznej, poświęcając problemom zagranicznym jedynie kilka uwag. Zapowiedział on plan Marshalla i wyraził pogląd, że Stany Zjednoczone mają odegrać „kierowniczą rolę” na świecie.

Równocześnie Truman zaznaczył, że „najwyższym celem jego polityki zagranicznej jest: zachowanie pokoju”. Bezspreśdnie po tym oświadczeniu mówca powtórzył znaną już „naprzód bezpieczeństwo, potem rozbrojenie” oraz wystąpił jako rzecznik powszechnej służby wojskowej.

Program polityki wewnętrznej Trumana, zawarty w jego pierwszym powyborczym orę-

dziu, obraca się w wielu wypadkach wokół jego przyrzeczeń wyborczych. Mówca oświadczył, że dążyć będzie do zahamowania inflacji oraz do przywrócenia kontroli cen.

Orędzie prezydenta Truma-

na zapowiada również szereg zarządzeń dotyczących kontroli państwa nad rozdzielaniem rzadkich surowców, aby zwiększyć produkcję potrzebnych towarów. Prezydent Truman wypowiada się w swym orę-

dziu za podwyższeniem niektórych podatków, aby podnieść dochody skarbu.

Prezydent Stanów Zjednoczonych podkreślił następnie konieczność zniesienia ustawy antyrobotniczej Taft-Hartley i zastąpienia jej tzw. Aktem Wagnera. Truman zapowiada jednak równocześnie wniesienie do Aktu Wagnera szeregu poprawek, zawierających ograniczenie prawa strajku. Poprawki te posiadające charakter antyrobotniczy przewidują zakaz strajków, wynikających ze sporów prawnych między pracodawcą a pracownikami, jak również zakaz strajków solidarnościowych.

„Rozwiązanie problemów społecznych widzi Truman — we „współpracy robotników z businessmanami”.



Nowe umowy zbiorowe dla pracowników przemysłu drzewnego, włókienniczego, skórzanego, papierniczego i mineralnego, podpisano w Warszawie

W dniu wczorajszym podpisane zostały w Warszawie nowe umowy zbiorowe z robotnikami przemysłu drzewnego, włókienniczego, skórzanego, papierniczego oraz mineralnego.

Nowe umowy zbiorowe opracowane zostały osobno dla każdego działy przemysłu z uwzględnieniem specyficznych warunków pracy oraz możliwości zarobkowych w różnych rodzajach produkcji.

Masowymi strajkami odpowiedzieli robotnicy

na nową ofensywę włoskich reakcjonistów

RZYM (PAP). W ostatnich dniach masy robotnicze i włościańskie w wielu miejscowościach włoskich podjęły ze wzmoczoną siłą akcje przeciwko bezrobociu.

Specjalnie napięta jest sytuacja w okręgu Apulii. W

miejscowości Minervino od 6 dni trwa strajk generalny. 300 tys. robotników rolnych nie mających pracy, zorganizowało w tej miejscowości protestacyjny pochód. Podobne manifestacje odbywają się również w innych

ważniejszych ośrodkach rolnych Apulii.

W dniu 4 stycznia został ogłoszony 2-godzinny strajk generalny w całej prowincji Siena. Na Sycylii wszyscy górnicy wstrzymali się w tym dniu na przeciąg godziny od pracy. W prowincji Ragusa na Sycylii policja aresztowała 12 chłopów oraz przywódców związkowych, którzy w manifestacjach, jakie odbyły się przed 10 dniami przeciwko obszarzaniu, którzy nie chcieli uznać zbiorowych umów pra-

cowników rolnych.

Komunikat

W piątek, dn. 7. 1. 1949 r. o godz. 17 odbędzie się odprawa wszystkich pełnomocników dzielnicowych i wydziałowych fabryk do zbioru na budowę Centralnego Domu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w

świetlicy Komitetu Łódzkiego PZPR przy ul. Sienkiewicza 49-a.

Sprawy ważne. Obecność obowiązkowa.

Komitet Łódzki PZPR

Bandycki napad holenderski na stolicę Republiki Indonezyjskiej



Podczas bandyckiego napadu wojsk holenderskich na stolicę Indonezji Jogjakartę — rząd d-ra Soekarno został wzięty do niewoli i umieszczony w obozie koncentracyjnym. Na ilustracji: dr Soekarno w aule holenderskiej — w chwilę po aresztowaniu.

Pełne zaufanie do rządu Wolnej Grecji wyraża manifest stronnictwa ludowego

PARYŻ (PAP). — Agencja „Elefteri Ellada” donosi, iż na terenie Wolnej Grecji odbyła się plenarna sesja komitetu centralnego stronnictwa ludowego. Po zakończeniu obrad wydany został manifest do ludu greckiego.

Manifest stwierdza m. in. iż w odpowiedzi na politykę faszystów greckich oraz ich opiekunów — imperialistów amerykańskich — stronnictwo ludowe oraz chłopskie masy pracujące winny prowadzić aż do zwycięstwa zbrojną walkę o

wolność i niezależny byt narodu.

Manifest wyraża całkowite zaufanie do rządu Wolnej Grecji, który okazał się godny swego bohaterskiego ludu. Stronnictwo ludowe udziela mu całkowitego poparcia, bowiem program jego jest równocześnie programem mas pracujących wsi.

Manifest stwierdza, iż chłopstwo pracujące z niezrównanym bohaterstwem bierze czynny udział w walce zbrojnej ludu greckiego.

Rada Bezpieczeństwa wznawia obrady w sprawie Indonezji

NOWY JORK (PAP). — Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie oświadczył, że w piątek — w razie obecności wszystkich członków — Rada Bezpieczeństwa przystąpi znów do omawiania sprawy Indonezji. Gdyby wszyscy członkowie Rady nie mogli przybyć do tego terminu, posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odbyłoby się w najbliższy poniedziałek. Sprawa Indonezji jest jedynym punktem porządku dziennego.

OŚWIADCZENIE TYMCZASOWEGO RZĄDU REPUBLIKI INDONEZJI

LONDYN (PAP). — Według doniesień Agencji Reutera, przedstawiciel Indonezji w Canberra (Australia) oświadczył, że istniejący obecnie na Sumatrze tymczasowy rząd indonezyjski byłby gotów do wznowienia rokowań z Holendrami pod nadzorem tzw. komisji do brych usług ONZ, gdyby Holendrzy przyjęli następujące warunki:

1) niezwłoczne uwolnienie aresztowanych przywódców rządu republikańskiego,
2) odwrót Holendrów na linię sprzec. 18 grudnia ubiegłego roku,

3) uznanie suwerenności Republiki Indonezyjskiej na Jawie, Sumatrze i Madurze,
4) utworzenie rządu wszechindonezyjskiego drogą referendum.

Lud Francji żąda surowej kary dla ministrów-malwersantów i ich współników

PARYŻ PAP. — Dnia 4 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie rządowej komisji śledczej mającej na celu zbadanie nadużyć w administracji, ujawnionych w sprawozdaniu Izby Kontroli.

Obrady komisji śledczej będą tajne i nie przewiduje się wydawania żadnych komunikatów. Pierwszemu posiedzeniu przewodniczył minister sprawiedliwości Andre Marie. Oświadczył on, że komisja nie zakończy prawdopodobnie swoich prac w terminie przewidzianym t. zn. do 1 lutego br.

Francuska opinia publiczna w dalszym ciągu protestuje przeciwko haniebnym faktom nadużyć w administracji i domaga się surowego ukarania winnych.

Mieszkańcy jednej z dzielnic Marsylii Mazargues wystosowali na ręce prefekta rezolucję, która stwierdza m. in. że przeciętny obywatel francuski za popełnienie podobnych nadużyć byłby już dawno uwięziony.

Federacja urzędników chrześcijańskich związków za wodowych opublikowała komunikat, w którym wyraża energiczny protest przeciwko usiłowaniu rządu zrzucenia odpowiedzialności za popełnione nadużycia na urzędników ministerstw.

Komunikat podkreśla, że odpowiedzialność ponoszą ministrowie i ich najbliżsi współpracownicy.

Pustynia Negev na komisji ONZ

NOWY JORK (PAP). — Sekretarz generalny Trygve Lie zapowiedział, że w piątek zbierze się komisja ONZ, powołana dla rozpatrzenia sprawy Negev. W skład komisji wchodzi przedstawiciele USA, Francji, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Kuby i Norwegii.

Ruch strajkowy nie ustaje we Francji

PARYŻ (PAP). — Strajk personelu administracyjnego w szkolnictwie średnim trwa na terenie całej Francji, Algieru i Marokka.

W Marsylii robotnicy stoczni przerwali pracę na czas nieograniczony, domagając się uwzględnienia ich postulatów.

Ruhr — kolonią kapitału monopolistycznego

Z przemówienia przewodniczącego Komunistycznej Partii Niemiec Zachodnich

BERLIN (PAP). — W dniu 3 bm. we Frankfurcie n. Menem odbył się wielotygodniowy wiec, na którym wygłosił przemówienie przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec Zachodnich Maks Reimann.

„Dyktat w sprawie Zagłębia Ruhry — powiedział — stanowi pierwszą część statutu okupacyjnego, o który zabiegał przewodniczący partii socjaldemokratycznej — Schumacher. W ciągu ostatnich 3-4 lat przedsię-

biorstwa byłych koncernów hitlerowskich w Niemczech zachodnich zwrócone zostały niemieckim przestępcom wojennym, a amerykańska i angielska administracja wojskowa zabroniły wszelkiej socjalizacji“.

Działacze polski podziemnej oskarżają

współpracowników okupacyjnej prasy godzinowej

5 bm. czwartego dnia procesu 11 współpracowników warszawskiej prasy godzinowej Sąd kontynuował przesłuchiwanie świadków.

W odpowiedzi na pytania prokuratora, świadkowie — przeważnie działacze polski podziemnej, jak prof. St. Lorentz, red. Antoni Bida, red. August Grodzki, red. Witold Giełżyński — stwierdzają, że ogół dziennikarzy traktował Polaków współpra-

cujących z prasą godzinową, jako wyrzutków społeczeństwa. Zakaz pracy w instytucjach niemieckich, niebezpiecznych dla społeczeństwa polskiego, został ogłoszony przez władze podziemne jeszcze w 1940 r.

Akcja prowadzona przez prasę godzinową i teatryki zmierzająca do złamania ducha oporu narodu polskiego. Rozprawa trwa.

Solidarność z ludem Indonezji

deklaruje Światowa Federacja Zw. Zaw.

PARYŻ (PAP). Sekretariat Światowej Federacji Związków Zawodowych ogłosił w środę deklarację, w której daje wyraz uczuciom solidarności światowego ruchu zawodowego z ludem

indonezyjskim, walczącym o niepodległość.

Odpisy deklaracji przesłano sekretarzowi generalnemu ONZ i przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa.

Pozdrowienia noworoczne dla kobiet radzieckich

MOSKWA (PAP). — Antyfaszystowski Komitet Kobiet Radzieckich otrzymał listy z życzeniami noworocznymi dla kobiet radzieckich z wielu krajów. M. in. nadeszły depesze od

kobiet czechosłowackich, od Bułgarskiego Związku Narodowego kobiet, od Ligi Kobiet polskich, od Lewicowego Związku Kobiet Szwedzkich i innych organizacji kobiecych.

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

Imponujący rozwój spółdzielczości wiejskiej

Wywiad z prezesem CRS por. E. Pszczółkowskim

Od chwili powstania Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” 3. IV. 1948 r. spółdzielczość wiejska przeżywa okres wzmoczonego rozwoju, osiągając coraz większe wyniki. W związku z zakończeniem pierwszego roku pracy Centrali, prezes CRS — poseł Edmund Pszczółkowski — udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej (PAP) wywiadu, w którym omówił wyniki tegorocznej pracy spółdzielczości wiejskiej i wytyczne na najbliższą przyszłość.

na stwierdzić poważne osiągnięcia w rozwoju gminnych spółdzielni. Wzrost masy towarowej, rozszerzenie asortymentu towarów przemysłowych i wzrost udziału spółdzielni gminnych w rozprowadzaniu tych towarów, spowodowały znaczne zbliżenie towarów do wsi — do szerokiego mas chłopskich. CRS w drugim półroczu 1948 r. rozprowadziła między spółdzielnie przeszło dwa razy więcej towarów niż w pierwszym półroczu tego roku, w czym znajdowało się wiele nowych towarów, nie sprzedawanych poprzednio przez spółdzielnie. Wzrosła też ilość spółdzielni, biorących udział w rozprowadzaniu artykułów przemysłowych. I tak np. na wiosnę rozprowadza nawozów sztucznych zajmowało się 1.000 spółdzielni, w okresie jesienno-jarnym już 1.440, a zamówienia na nawozy na rok 1949 złożyło ok. 1.800 spółdzielni. Materiały budowlane rozprowadzało w roku 1947 — 750, a w końcu r. 1948 — 1.700 spółdzielni. W rozprowadzaniu węgla w 1947 r. gminne spółdzielnie prawie nie uczestniczyły, a obecnie w akcji tej bierze udział 1.440 spółdzielni. Jeszcze lepiej przedstawia się udział spółdzielni w sprzedaży obuwia, która zajmuje się obecnie 3.200 spółdzielni gminnych, choć artykuł ten wprowadzono do sklepów spółdzielczych w tym roku po raz pierwszy.

nego i stała się narzędziem walki ze spekulacją i wyzyskiem na wsi.
Z jakiej pomocy korzystała spółdzielczość wiejska?
Te rezultaty mogła osiągnąć spółdzielczość wiejska dzięki zwiększonej ilości towarów, skierowanej na wieś przez przemysł państwowy oraz dzięki wydatnie zwiększonej pomocy kredytowej Państwa.

Dużą rolę odegrało również wzmocnienie spółdzielni gminnych, połączonych ze starymi spółdzielniami powszechnymi przez przekazanie im filii dawnych spółdzielni rolniczo-handlowych oraz stałe wzrastająca opieka Pow. Zw. Gm. Sp. nad działalnością gminnych spółdzielni.

ZADANIA NA DZIS

jakie są najważniejsze zadania, stojące przed spółdzielczością wiejską?
Ponieważ wykonanie zadań, nałożonych na spółdzielczość wiejską, zależy od pracy i rozwoju podstawowego jej ogniw — gminnej spółdzielni, jej rozwój porostaje głównym drogowskazem naszej pracy. Dlatego też będziemy starać się oddzielić od Pow. Zw. Gm. sprzedaż detaliczną, a związki przekształcić wyłącznie w ośrodki zaopatrzenia i opieki organizacyjnej dla spółdzielni gminnych w powiecie, które przejmą wszelki handel detaliczny. Zlikwidowane zostanie zaopatrywanie spółdzielni ze składów wojewódzkich CRS, zaopatrzenie to odbywać się będzie w powiatach.
Przy Pow. Sp. Gm. zorganizowana zostanie stała opieka instruktorska nad pracą komitetów członkowskich oraz nad sprawozdawczością i rachunkowością spółdzielni.

Ponadto — oprócz dużych zadań w zakresie szkolenia kadr pracowników i udoskonalania pracy aparatu finansowego — wyłaniają się nowe zadania w związku z potrzebą ustalenia form współpracy naszych placówek z placówkami spółdzielczości mleczarsko-jajczarskiej, warzywno-ogrodniczej i zbytu żywności oraz ich

centralami, a na koniec w związku z zapowiedzianym przez wicemarszałka Sejmu Romana Zambrowskiego, na Kongresie PZPR, połączeniem w jeden związek Centrali Rolniczej i zrzeszonych w niej spółdzielni ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej wraz ze zrzeszeniami branżowymi.

W OPARCIU O MASĘ CHŁOPSKIE

Realizacja tych zadań odbywać się będzie w warunkach ostrej walki klasowej na wsi. Wybory do władz gminnych spółdzielni, które rozpoczną się w styczniu, winny usunąć pozostałych jeszcze w tych władzach bogaczy wiejskich i spekulantów, wprowadzając na ich miejsce chłopów bezrolnych, małorolnych i średniorolnych.

Dużą uwagę zwrócimy też na komitety członkowskie. Ty siące tych komitetów uaktywniały masy członkowskie, związały ze spółdzielniami, czuwały nad prawidłowym rozdziałem wzrastającej masy towarowej, nad pracą ośrodków maszynowych, zakładów przemysłowych i punktów skupu. Stają się one wyrazem woli szerokiej masy chłopskiej w wydowaniu o sprawach spółdzielni.

TO I OWO

Panowie z milionami

Co to jednak, moi drodzy, znaczy wpływ Ameryki, kraju, jak to się mówi, Ursa, państwa, gdzie — jak to się nieraz przeciętnie przypuszcza — pieniądze leżą na ulicy, i — jak to wynika zwłaszcza z filmów hollywoodzkich — każdy może z łatwością zostać milionerem. Dziś, powiedzmy, ktoś czyści buty albo sprzedaje gazety, a na drugi dzień, ciach, mach, już ma ciężkie konto w banku i dolarów w safes'ie nie może zmieścić.

Dlatego np. wcale się nie dziwię, że, weźmy, we Francji, która pozostaje pod tak silnym wpływem Stanów Zjednoczonych — wybuchła wprost epidemia „milionerów”. Nie wśród ludności pracującej, naturalnie, bo ta w gwiazdzysty szlandar nie jest bynajmniej zaopatrzona, ale wśród tak zwanej góry, zwłaszcza ministerialnej. Każdy, można powiedzieć, wyższy degolista czy blumowiec zaglądnął sobie parol, aby zrobić fortunę. Po amerykańsku. Ciach mach i już — na kupę forsy. W jaki sposób? Otóż to cała „pięta Achilleusza”: sposób spotkał się z ogromnym oburzeniem opinii publicznej we Francji.

Bo po pierwsze okazało się, że „milioner”, b. minister Francji, rąbnął miliony ze skarbu państwa;

Bo po drugie okazało się, że paru generałów obłowilo się kosztem francuskiego ministerstwa sił zbrojnych;

Bo po trzecie okazało się, że kilku „milionerów” z różnych ministerstw nadużyło przy pomocy „rachunków specjalnych” około półtora milarda rządowych pieniędzy...

Burza z powodu w-w epidemii we Francji — fatalna. Prasa obnaża szczegóły „karier” finansowych różnych lebków ministerialnych i przy-rządowych, ludność francuska domaga się kary dla Francji i jej komilitonów... I za co, pytam, właściwie, za co? Za to, iż faccy przejawili trochę energii życiowej, po amerykańsku, a la Wall-Street? A od czegoż niby sugestia Marshalla?

E. Tam



Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” powstała w końcowym etapie łączenia powszechnych spółdzielni na wsi z gminnymi spółdzielniami „Samopomocy Chłopskiej” i przekształcania spółdzielni rolniczo-handlowych w powiatowe związki gminnych spółdzielni. Przed spółdzielczością wiejską, zrzeszoną w Centrali Rolniczej Spółdzielni, stały więc wtedy duże zadania.

Jakie były najważniejsze z nich?

NAJWAŻNIEJSZE ZADANIA

Centrala Rolnicza Spółdzielni postawiła sobie za zadanie przede wszystkim usunięcie błędów i zaniedbań, odtępienie przeszłości, a przede wszystkim podjęcie poddawanej komórki spółdzielczości rolniczej — gminnej spółdzielni. Uzdrowienia wymagały również przestarzałe i prymitywne metody handlu w spółdzielniach.

Poza tym należało zlikwidować znajdujące się w wielu ogniwach spółdzielczości rolniczej, elementy spekulacyjne i usunąć z władz spółdzielni kapitalistów wiejskich.

Ale naczelnym naszym zadaniem było w tym czasie umasowienie spółdzielczości przez przyłączenie do niej mas małych i średniorolnych chłopów i wprowadzenie ich do władz spółdzielni.

Wady i niedomagania spółdzielczości wiejskiej powodowały, że towary nie docierały w należyłym stopniu do gminy i wromady, ale przeciekały do rąk spekulantów i bogaczy wiejskich. Niedostateczna ilość punktów skupu utrudniała chłopom zbyć swej produkcji.

DOTYCHCZASOWE REZULTATY

Jakie wyniki osiągnęła spółdzielczość wiejska od czasu powstania Centrali Rolniczej Spółdzielni i które z wymienionych zaniedbań zdołano usunąć?

Już w tej chwili, po ośmiu miesiącach działalności Centrali Rolniczej Spółdzielni możemy powiedzieć, że...

ZWIĘKSZONE OBROTY

Prawdziwego przełomu dokonały spółdzielnie na odciśnięciu zbytu, który zwiększył się z 250 tys. ton w drugim półroczu 1947 r. do 900 tys. ton w drugim półroczu 1948 r. W skupie tym uczestniczyło 1.700 spółdzielni. Zwiększono również — prawie dwukrotnie — skup ziemniaków, w które zaopatrywano wszystkie większe miasta w Polsce.

Poza tym osiągnięto duże wyniki w rozprowadzaniu pasz i zbóż siewnych, którym obrót zwiększono pięciokrotnie.

Wzrost działalności handlowej spółdzielni obrazują najlepiej obroty, które w drugim półroczu 1948 r. wzrosły o 100 do 150 proc., a w niektórych spółdzielniach nawet kilkakrotnie.

Ważnym osiągnięciem w tym okresie, było też umasowanie spółdzielczości wiejskiej, która zrzesza obecnie prawie półtora miliona członków, oczyszczając nie władz spółdzielni z elementów spekulacyjnych i kapitalistycznych oraz związane z pracą spółdzielni z rzeszami członków przez komitety sklepowe, powołane przy wszystkich spółdzielniach.

W ten sposób spółdzielczość stała się poważnym krokiem w kierunku przeobrażenia się w instrument budowy socjalistycznej

Kopalnia „Zabrze-Wschód” wydobyla 160 tys. ton węgla ponad plan

Górnicy kopalni „Zabrze-Wschód” wypełnili w całości i z nadwyżką drugą część zobowiązania, przyjętego dla uczczenia Kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Do 31 grudnia wydobyli oni 160 000 ton węgla kamienno-ponad plan roczny. Załoga zobowiązała się początkowo przekroczyć plan produkcji o 125 000 ton, następnie podniosła swoje zobowiązanie do 160 000 ton.

Również kopalnia im. gen. Zawadzkiego, która zobowiązała się do wydobycia 125 000 ton węgla ponad plan, wywiązała się w całości z przyjętego na siebie obowiązku, uzyskując do końca ubiegłego roku dodatkową nadwyżkę wynoszącą 5 000 ton.

Chłopi otrzymują kredyty na zakup nawozów sztucznych

W związku z uruchomieniem kredytów krótkoterminowych na zakup nawozów sztucznych na wiosenną akcję siewną, Państwowy Bank Rolny komunikuje, że oprocentowanie kredytów, udzielonych rolnikom wynosić będzie 6,5 proc. w stosunku

rocznym. Stopa procentowa stosowana przez Bank Polski wynosi 3,5 proc., a oprocentowanie ponad tę stopę — 3 proc., tj. razem 6,5 proc. Poza oprocentowaniem żadne inne koszty nie mogą być od rolników pobierane.

Krzepnie sojusz robotniczo-chłopski

Patronat robotników nad ośrodkami maszynowymi na wsi

Opieka robotników nad wiejskimi ośrodkami maszynowymi dała na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego widoczne rezultaty. 18 zakładów dotychczas patronat nad ośrodkami maszynowymi i osiedlami wiejskimi. Ekipy robotnicze, które w związku z przejęciem patronatu wyjechały na wieś, nawiązały bezpośredni kontakt z ludnością oraz przeprowadziły remonty budynków i maszyn.

Chłopskiej i ośrodków maszynowych.

W związku z rozszerzeniem się współpracy robotników z chłopami na tym odcinku, od była się w Katowicach w sali Domu Kultury konferencja z udziałem przedstawicieli zakładów pracy przemysłowej, chemicznej, metalurgicznej, PZPR, ZMP, Samopomocy

nowym w uzyskaniu wykwalifikowanych rzemieślników, którzy przeprowadziliby stałą naprawę maszyn rolniczych, zakłady przemysłowe przejęły na siebie obowiązki przeszkolenia młodzieży wiejskiej w rzemiośle kowalskim, ślusarskim itp. Również i na polu pracy kulturalno-oświatowej mają poważne osiągnięcia. Na zakończenie konferencji przedstawiciele dalszych 70 zakładów pracy okręgu przemysłowego zgłosiły przystąpienie do współpracy z ośrodkami maszynowymi i gromadami wiejskimi.

Reforma plac w kolejnictwie

Reforma plac na PKP obowiązuje od 1 stycznia br. i przyniosła bardzo poważne ulepszenia samego systemu plac, a przede wszystkim zezwoliła na wyrównanie istniejących dysproporcji w zarobkach poszczególnych grup pracowników, wynikających z niedoskonałości obowiązujących dotychczas norm technicznych.

Reforma ta, oparta na bazie podwyżki uposażeń, umożliwiła gruntowną rewizję norm na PKP i wyrównanie wynagrodzeń dotychczas pokrzywdzonych grup pracowników przez odpowiednie rozpracowanie norm i wydatną podwyżkę stawek akordowych. Wyrównania to, odbyło się więc nie przez „równanie w dół”, lecz wręcz przeciwnie, przez silne podniesienie zarobków grup pracowników, które były dotychczas pokrzywdzone przez wadliwe rozpracowanie norm technicznych.

Interpelacje naszych Czytelników

Niewczesne drwiny

Towarzyszu Redaktorze! W grudniu ub. r. zachorowałem na zapalenie płuc. W związku z utratą siły i krwi w czasie choroby, w dniu 28.12.1948 r. zwróciłem się do Wydziału Socjalnego Woj. Dyr. Przemysłu Miejskowego, ulica Piotrkowska 51 o udzielenie mi bezwrotnej zapomogi pożytecznej w sumie 15 tys. zł, no trzebnej mi na dalsze leczenie, oraz specjalną odżywkę w celu odzyskania zdrowia, gdyż takich udziela Wydział Socjalny.

W obecności syna mego, który zaniósł podanie z załączonym świadectwem lekarskim, panowie z Wydziału Socjalnego Dyrekcji, poczęli się naciąwać z dorecznego im podania, nazywając mnie idiotą i głupcem z tego powodu, iż na

rozpiętość uposażeń wszystkich pracowników niejednokrotnie przewyższała stosunek 1:20, przy uwzględnieniu najmniej zarabiających sezonowych pracowników służby drogowej.

W Polsce Ludowej pracownicy sezonowi służby drogowej otrzymują zarobki, swoje na tych samych zasadach, co pracownicy stali. Oprócz uposażenia zasadniczego pracownik PKP nie pracujący w akordzie lub też nie otrzymujący premii, specjalnej, który nie ośmiesza ani jednej dniówki roboty i wypelni przypadające na niego w miesiącu zadanie, otrzymuje premie za ciarność pracy w wysokości 1.200 zł., za

tem łączny najniższy zarobek pracownika PKP wynosił 8.800 złotych miesięcznie, podczas gdy dotychczas najniższy zarobek wynosił 5.785 zł.

Widzimy wyraźnie, iż w 12 grupie uposażenia oprócz wyrównania za resztkę karty aprobowanej i odzieżowej mieści się znaczna podwyżka.

Jedną z zasadniczych cech obecnej regulacji na PKP jest wprowadzenie podatku od wynagrodzeń, którego dotychczas pracownicy PKP nie płacili. Pracownicy zarabiający poniżej 13.000 zł. brutto od podatku są jednak zwolnieni. Zarabiającym powyżej tej sumy wstawiono odpowiednie kwoty do uposażeń na pokrycie tego podatku.

Regulacja wprowadza znaczną podwyżkę dodatków funkcyjnych i służbowych.

Interpelacje naszych Czytelników

pisalem prośbę o zapomogę, która w myśl ustaw socjalnych mi przysługuje. Jeden z tych panów, zwracając się do drugiego powiedział, iż mogę się wypchać drobnymi trocinami, zamiast żądać pieniędzy. Takie jest traktowanie pracowników fabryk przez wspomnianych urzędników.

Pracownik Fabr. Meł. Nr 2 Woj. Dyr. Przem. Miejskowego Łódź, Daszyńskiego 16 Czł. Dzielnicy Śródmieście P.Z.P.R. Leg. stała PPR Nr 311536

Od Redakcji: Sądymy, że skarga powyższa zainteresuje się Wojewódzka Dyrekcja Przemysłu Miejskowego i wydadzą niezbędne wnioski. Czekaemy na wyjaśnienia

Regulacja ta, w odniesieniu do pracowników kolejowych w dużej mierze zadanie swoje spełniła i jest bardzo poważnym krokiem naprzód, na drodze do zbudowania takiego systemu plac, który by odpowiadał zasadom: za równą pracę równa płaca i który by uzależnił wysokość zarobku od stopnia wkładu każdego z pracowników w ogólnie osiągnięcia PKP tj. by wysokość zarobku odpowiadała wydajności pracy każdego z pracowników.

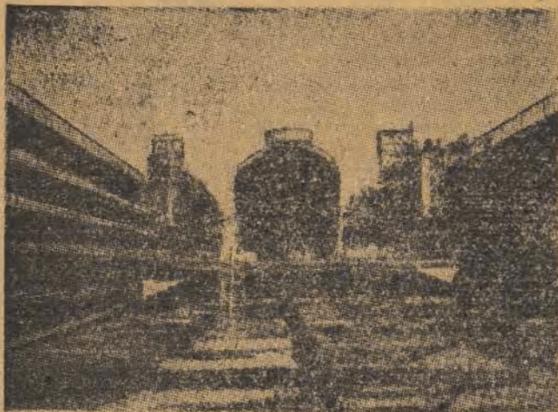
Za podstawową stawkę dla 12 grup uposażenia przyjęto 7.600 zł. miesięcznie a rozpiętość pomiędzy najwyższą i najniższą grupą na 1:5 podczas gdy rozpiętość w grupach pracowników etatowych na PKP do roku 1939 wynosiła 1:10, zaś

Regulacja wprowadza znaczną podwyżkę dodatków funkcyjnych i służbowych. Specjalną uwagę zwrócono na stawki akordowe. Stawki te stosowane w warsztalch oraz służbie drogowej i elektrotechnicznej na linii zostały znacznie podwyższone i utrzymują się na poziomie stawek stosowanych w przemyśle. W ten sposób najbardziej wydajni pracownicy fizyczni na kolejach a w szczególności rzemieślnicy i robotnicy, otrzymują dzięki dokonanej regulacji największą stosunkowo podwyżkę plac, co jest uzasadnione ich pracą na akord, kwalifikacjami i wynikami ich prac.

Należy podkreślić fakt zwiększenia kredytów na akcje socjalną (3,5 proc. od funduszu plac). Ponadto zaplanowane fundusz na akcje kulturalno-oświatową i sport oraz odpowiednie fundusze na wczasowy

Zwiększono również kredyty na akcje szkoleniowe.

Polska nad morzem



W miarę rozwoju naszego potencjału gospodarczego i wzmaganiu się stosunków handlowych z licznymi krajami zamorskimi, potrzebny nam jest coraz większy tonaż okrętowy. Obecnie też budujemy już nową flotę handlową na własnych stoczniach.

Oredzie noworoczne Kongresu Słowian USA

Kongres Słowian Amerykańskich ogłosił noworoczne oredzie do wszystkich słowiańskich narodów Europy, w którym życzy im nowych zwycięstw w walce o demokratyczny pokój. Oredzie Kongresu wyraża przekonanie, że wbrew przeszkodom i prowokacjom ze strony podżegaczy wojennych, idea pokoju ostatecznie zatriumfuje.

„Jak długo można stać na głowie?” Bankructwo „mostu powietrznego” w Berlinie Idealny środek lokomocji — dla rekinów czarnego rynku

BERLIN, W STYCZNIU Ostatnia wizyta w Berlinie amerykańskiego ministra lotnictwa Stewarda Simirngtona i jego doradcy wojskowego gen. Doolittle'a oraz trzęś rozmów, jakie obaj ci wysłannicy Trumana przeprowadzili w Berlinie z członkami zarządu wojskowego i prasą aliancką — były najlepszym potwierdzeniem od dawna kursujących pogłosek na temat kłopotów z dalszą kontynuacją t. zw. „mostu powietrznego”. Niezadowolone, panujące w amerykańskich kołach wojskowych, odpowiedzialnych za sprawne funkcjonowanie „mostu” oraz wielkie koszty utrzymania przy równoczesnym wzroście trudności aprowizacyjnych w zachodnich sektorach Berlina nie stwarzają bynajmniej właściwej atmosfery, którą władze amerykańskie początkowo usiłowały wytworzyć naokoło „mostu powietrznego”.

Most bowiem wykazał nacięnie, że nie można wielkiego miasta żywić drogą lotniczą przez czas nieograniczony. W tej chwili przemysł zachodni w Berlinie pracuje przeciętnie 20 godzin tygodniowo. Ogólnie mówiąc — pisze Lippman — polityka amerykańska w Berlinie miała może zademonstrować, że Amerykanie potrafia stać na głowie, podczas gdy Rosjanie siedzą wygodnie w fotelu. „Ale jak długo można stać na głowie?” — zapytuje Lippman. — Czy nie byłoby lepiej zamiast stać na głowie, poruszać głową i skończyć z polityką, która wiedzie do nonsensu?”

Imponujący rozwój kultury w ZSRR Stały postęp oświaty i nauki

W roku 1948 byliśmy świadkami dalszego wzrostu kultury radzieckiej. Szkoła radziecka, wyższe uczelnie i świat naukowy osiągnęły w roku tym nowe wybitne sukcesy. W porównaniu z rokiem 1947, w budżecie na cele społeczno-kulturalne wzrosły prawie o 10 proc. Przeszło połowę tych funduszy — 59,1 miliarda rubli wydano na oświatę. W roku 1948 ilość uczących się przekroczyła 32 miliony.

W bieżącym roku szkolnym 1948-49 liczba uczących się wzrosła o blisko 1 milion osób. W roku 1948 sztab pedagogów radzieckich zwiększył się o 50 tysięcy osób. W tym samym stopniu w roku ubiegłym rozwinęło się również radzieckie szkolnictwo specjalne, zarówno średnie, jak i wyższe. Wiosną ubiegłego roku zakończyło instytuty i uniwersytety radzieckie 120 tysięcy słuchaczy. Jesienią audytoria wyższych uczelni zapełniło 188 tysięcy słuchaczy pierwszych kursów, a więc o 40 proc. więcej, niż w przedwojennym roku 1940.

Polska twórczość muzyczna nie traci więzi ze społeczeństwem

Wywiad z laureatem Państw. Nagrody Muzycznej prof. B. Woytowiczem

W związku z przyznaniem Państwowej Nagrody Muzycznej na rok 1948 prof. Bolesławowi Woytowiczowi przedstawiciel PAP przeprowadził rozmowę z laureatem. — Zaszczególne wyróżnienie, jakie mnie spotkało — oświadczył prof. Woytowicz — uważam za otwarcie wielkiego kredytu zaufania, jakim mnie obdarzyło społeczeństwo na przyszłość. Pokryję ten kredyt w pełni na tyle, na ile mi sił starczy i pozwolę mój stan zdrowia. Nagroda dzisiaj jest mi specjalnie droga, jako uznanie przez klasę pracującą mojej twórczości. Prof. Bolesław Woytowicz kompozytor, pianista i pedagog zapytany, która z tych trzech dziedzin pracy najbardziej mu odpowiada, oświadczył: „Tu nie można niczego rozdzielać, lub wyodrębnić. Każdy muzyk musi być kompozytorem nie tylko wtedy, gdy tworzy, ale gdy odtworza lub uczy”.

Symfonię. — Jakże zamierzenia ma pan profesor na rok bieżący? — Jeśli chodzi o koncerty, mam ich w projekcie bardzo wiele, w różnych miastach Polski. W cyklu koncertów „Żywe wydanie dzieł Chopina” grać będę 25 preludów. Będę opracowywał wyciąg fortepianowy z „Kantaty”. W pierwszych miesiącach roku chopinowskiego przystępuję do pracy nad kompozycją, związaną z konkursem ku czci Chopina, w którym pragnę wziąć udział. Na zakończenie laureat Nagrody Państwowej omówił polską współczesną twórczość muzyczną.

Polska twórczość muzyczna — stwierdził kompozytor — osiągnęła obecnie najwyższy poziom rozwoju na całym świecie, a posiadając wiele młodych, rokujących wielkie nadzieje talentów, utrzyma niewątpliwie swą przodującą pozycję. Polska twórczość muzyczna, nie rezygnując z nowoczesnych wartości, nie traci więzi ze swym istotnym podłożem, jakim jest społeczeństwo. Nie istnieje tylko dla samej siebie, przestaje być elitarna i niezrozumiała i osiagając najwyższe szczyty sztuki, staje się wartościową pojmowaną przez najszersze masy.

Zainteresowani powinni składać podania do Min. Zdrowia. Uprawnienia Min. Zdrowia do przyznawania praktyki lekarskiej, lekarsko-dentystycznej oraz wykonywania zawodu aptekarskiego osobom posiadającym dyplomy zagraniczne wygasają po 1 września 1949 r.

Lekarze z zagranicznymi dyplomami otrzymują prawo praktyki

Komisja Lekarska Wnioskodawca przy Min. Zdrowia rozpatrzyła podania 57 lekarzy, posiadających dyplomy zagraniczne i ubiegających się o prawo praktyki lekarskiej w Polsce. Podania 52 kandydatów, którzy złożyli wszystkie niezbędne dokumenty — Komisja zakwalifikowała przychylnie, Ministerstwo zdrowia udzielił tym lekarzom stałego prawa do wykonywania praktyki lekarskiej. Komisja będzie odbywała posiedzenie do czasu rozpatrzenia wszystkich złożonych podań. W najbliższym czasie zostaną również powołane komisje wnioskodawcze farmaceutyczna i lekarsko-dentystyczna.

Ksiądz-deprawator nieletnich dziewcząt skazany na 10 lat więzienia

Dnia 4 bm. odbył się przed Sądem Okręgowym w Warszawie proces przeciwko księdzu katechecie Wojciechowi Dąbkowskiemu, oskarżonemu o deprawację i czyny nierządne w stosunku do nieletnich uczennic.

Ze względu na specyficzne to sprawy większa część przewodu sądowego odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Po przywróceniu jawności rozprawy, zeznał świadek Pruski, kierownik szkoły powszechnej Nr 2 we Włochach pod Warszawą, w której oskarżony nauczał religii. Świadek opowiada, iż dowiedziawszy się o czynach oskarżonego porozumiał się ze swoim kolegą Rutkowskim, po czym ustaliwszy z nim listę skrzywdzonych uczennic, wypytywał je o szczegóły. Dziewczynki z odrazą naświetliły szczegóły nierządnych czynów oskarżonego. Jedną z nich rozplakała się przy tym mówiąc: „Broniłam się, ale ksiądz to taka s...a”. Z kolei zeznał świadek W. W., matka 13-letniej Wiesławy W., która oświadcza, iż o czynach nierządnych popełnianych przez oskarżonego na jej nieletniej córce, dowiedziała się od swej córki dopiero w ostatniej chwili. Wstrząśnięta tym do najwyższego stopnia, udała się wtedy do oskarżonego, który wydrwił ją i zlekceważył. W uniesieniu świadek krzyknęła: „Lobuzie, ja cię zabiję!” — na co ksiądz dając jej nóż, powiedział ze śmiechem: „Proszę to uczynić”. Na pytanie świadka dlaczego ksiądz nie ogranicza się do kobiet starszych, ksiądz odpowiedział po prostu: „Nie lubię tego”. Świadek zeznał dalej, iż po rozmowie z oskarżonym udała się ze skargą do księdza prałata, który prosił ją o zachowanie dyskrecji, przyrzekając jej zamian, że postara się o umieszczenie córki świadka w szkole w Warsza-

wie. Świadek zwróciła się z kolei do kurii biskupiej, ale biskup powiedział jej, iż sprawami tymi się nie interesuje. Świadek oburzona tym oświadczeniem, wyraziła zdziwienie dla tolerancji podobnych objawów demoralizacji w szeregach księży. Biskup jednak poradził jej, aby się tym nie interesowała. Na tym zamknięto przewód sądowy i nastąpiły przemówienia stron. Prokurator poparł w całej rozciągłości akt oskarżenia, podkreślając niecodzienną i tragiczną sprawę spotęgowaną tym, iż oskarżony jest kapłanem. Czyny jego przeczyły głoszone przez dzieciom pięknym prawdom Chrystusowym o czystości duszy i uczynków. Prokurator podkreśla dalej, że oskarżony będąc przewodniczącym młodzieżowego stowarzyszenia kościelnego dziewcząt Krucjaty Eucharystycznej w Rawie Mazowieckiej, dokonał kilkakrotnie owalnego na nieletniej na-

Z uwagi na charakter przestępstw popełnianych przez oskarżonego księdza, prokurator żąda surowego wymiaru kary.

Sąd uznał oskarżonego winnym. I) iż w maju 1947 roku w Rawie Mazowieckiej przy użyciu siły i po obezwładnieniu 14-letniej A. F. odbył z nią 5-krotny stosunek płciowy, powodując u niej zapłodnienie oraz, iż udzielił jej pomocy materialnej, w celu pokrycia kosztów spędzenia płodu.

2) że w maju 1947 r. w tej ze samej miejscowości odbył stosunek płciowy przy użyciu siły z 12-letnią R. G. i 14-letnią G. Z., a na przestrzeni pozostałych miesięcy w 1947 r. i do połowy 1948 roku dopuszczał się innych czynów nierządnych w stosunku do 13-letniej W. W., 14-letniej A. W., 14-letniej K. J. i 13-letniej B. J. — Sąd wydał wyrok skazujący oskarżonego Dąbkowskiego na karę 10 lat więzienia

„Geyerowcy” utrzymują swe pierwszeństwo Konferencja Fabryczna PZPB Nr 3

poważnym etapem w dalszym przyswajaniu dorobku Kongresu



Tow. Leon Kassman

Konferencja partyjna w PZPB Nr 3 budzi specjalne zainteresowanie. I zainteresowanie zupełnie uzasadnione, skoro zważy się, że 188-miu delegatów na konferencję PZPB, 188-miu aktywistów z byłej PPR i byłej PPS, to właśnie ci, którzy w historyczne dni przed kongresowe, spowodowali, że załoga fabryki w ciągu jednego dnia odpowiedziała na apel załogi „Zabrze-Wschód”. Dobrze wyczuć mieli owi towarzysze-inicjatorzy. Załoga inicjatywę ich przyjęła z entuzjazmem. I powzięte w wyniku tego



Przemawia tow. Lewandowski

zobowiązanie przedkongresowe — jak wiadomo — wykonała przedterminowo i z nadwyżką.

Tyle towarzysze z PZPB Nr 3 działali przed Kongresem. Kongres entuzjastycznie witał ich meldunek a wczoraj, na I-iej konferencji Fabrycznej PZPB towarzysze radzili o tym, co będą robić obecnie, po Kongresie.

Przedstawiciel Komitetu Centralnego PZPB tow. Leon Kassman zaczął swój referat od tego, że uważa siebie za zaszczyt przemawiać na tej właśnie konferencji.

A w zakończeniu referatu, po omówieniu dorobku Kongresu i zadań, stojących obecnie przed klasą robotniczą oświadczył: „Wzynie przedkongresowym dokonałście wielkiego wysiłku. Wzbogaciło się ogromnie Wasze doświadczenie: dyrekcji, personelu technicznego, Rady Zakładowej i organizacji partyjnej, która w akcji czynu kongresowego odegrała rolę kierowniczą. Nie wątpimy w to, że doświadczenia tego nie zmarwniecie, że potrafiacie je utrwalić i kontynuować. W ubiegłym roku daliście państwu 3 miliony metrów tkanin ponad plan — w roku bieżącym również osiągniecie wyniki, dzięki którym utrzymacie przodownictwo w przemyśle włókienniczym”.

Tak oświadczył przedstawiciel KC. Wszystko, co potem w dyskusji powiedzieli poszczególni towarzysze, potwierdziło słuszność oświadczenia przedstawiciela KC. Potwierdzeniem tego było przemówienie tow. Tomy, który wskazał, że im więcej koła partyjne wnikają w sprawy produkcji, tym lepiej te sprawy zostają rozwiązane. „Nasze koła potrafiły mobilizować robotników bezpartyjnych do czynu kongresowego. Klasa robotnicza przekonała się, że partia prowadzi ją po właściwej drodze. Nie wolno nam marnować zaufania, jakie ma do nas klasa robotnicza. Musimy dalej pobudzić entuzjazm mas. Musimy tak pracować, abyśmy w dalszym ciągu byli jedną z czołowych fabryk w kraju”.

Towarzysze, którzy przemawiali po tow. Tomie, stwierdzili, iż obecnie łatwiej będzie pracować i osiągać dobre rezultaty, niż poprzednio, gdyż teraz obie organizacje partyjne stanowią jedną całość i autorytet Partii jest jeszcze większy, niż dotychczas. „Gdy razem pociągniemy wóz — mówił tow. Polakowski — pójdzie

snadziej”. — O jakim wozie była mowa? Tow. Polakowski mówił „o wozie, nadowanym budulem dla budowy gmachu Polskiej socjalistycznej”. Tow. Grzelak oświadczył w swym przemówieniu: „Od nas, od tego, jak będziemy pracować, zależy będzie szybkie zbudowanie socjalizmu w Polsce” i stwierdził, że dla tego, by partyjni przodowali w

produkcji, muszą być wysoce uświadomieni politycznie i dlatego domagał się, by każdy członek przeszedł partyjny kurs szkoleniowy. Dyr. fabryki tow. Radzikowski operował ścisłymi cyframi, z których wynikało, iż mimo sukcesów roku 1948 fabryka ma jeszcze załogę wobec planu za pierwsze dwa lata planu 3-letniego, a to z powodu niewykonania planu z roku 1947 przez przedsiębiorstwo.

Również jakość produkcji nie dotrzymuje kroku jej wzrostowi ilościowemu. Tow. Radzikowski wezwał do specjalnego wysiłku w ostatnim roku planu 3-letniego, a nawiązując do kongresowego referatu tow. Zambrowskiego o uprawianiu i obowiązkach fabrycznej organizacji partyjnej stwierdził, że załoga realizuje swoje ambitne zadania przodowania i w

czaj partyjna ze swoich uprawnień będzie korzystać i wypełni swoje obowiązki wobec całej partii.

Wszystki mówcy podkreślili konieczność tępienia wszelkich plotek, przy pomocy których wrogowie usiłują poderwać ducha bojowego i entuzjazm klasy robotniczej. W tym duchu przemawiali tow. Ozdoba, Sikora, Reich, Lutosiński, Augustowski, Cieśla, Janik, Herbić, Szewczyk i in.

Pierwsza konferencja Fabryczna PZPB w „Trójce Bawelkianej” była poważnym etapem w przyswojeniu sobie przez organizację partyjną i całą załogę dorobku Wielkiego Kongresu. Zresztą tym, którzy na Kongres przyszli z własnym małym dorobkiem, nie sprawiło to trudności.

Towarzysze z PZPB Nr 3 dobrze znają rolę, jaką ich organizacja partyjna ma

spełnić na zakładach. I po to, by potrafiła je spełnić, konferencja wybrała nowy komitet fabryczny, którego skład jest organizacyjnym wyrazem zespolenia się organizacji partyjnej. Wybór został dokonany w całkowitej harmonii i w atmosferze całkowitej jednomyślności.

Oto skład nowego komitetu:

Toma Jan, Jach Leon, Grzelak Zygmunt, Lewandowski Franciszek, Pietrzak Marian, Cieśla Jan, Dumalski Jan, Ozdoba Michał, Reich Kazimierz, Radzikowski Bronisław, Jazanowski Stanisław, Zalepa Alfons, Spalek Wacław, Augustowski Jerzy, Krystera Regina, Szewczyk Antoni, Herbić Józefa, Janik Zdzisław, Markiewicz Edward.

Robotnicy na kierowniczych stanowiskach

W ciągu 4-letniej odbudowy naszego życia gospodarczego wysunięto w przemyśle państwowym wielu doświadczonych robotników, fachowców i organizatorów na stanowiska majstrów, kierowników produkcji, dyrektorów poszczególnych zakładów i Zjednoczeń Przemysłowych.

W chwili obecnej w przemyśle państwowym około 13 tys. robotników pracuje na stanowiskach kierowniczych. 12,8 proc. z tej liczby przypada na przemysł włókienniczy, następny jest przemysł odzieżowy — 11 proc., węglowy — 8,8 proc., drzewny — 8,7 proc. i konserwowy — 8,5 proc.

Dotychczasowa praktyka wykazała, że robotnicy o stosunkowo małym wykształceniu teoretycznym, ale posiadający za to poważne doświadczenie fachowe, pracują na stanowiskach kierowniczych równie dobrze, jak ludzie opierający swą pracę wyłącznie na wiadomościach teoretycznych, nie popartych praktyką.



Prezydium Konferencji

Sukcesy naszej gospodarki

Zaopatrzenie w obuwie w tym roku przekroczy poziom przedwojenny o 50 procent

Produkcja obuwia skórzanego i płóciennego wraz z importem wyniosła w br. 3.000.000 par obuwia. Przemysł miejscowy wniósł do tego w tym samym okresie około 400.000 par butów.

Jak wynika z powyższych zestawień wskaźnik zaopatrzenia rynku w obuwie na głowę ludności (uwzględniając produkcję państwową i rzemiosło) wyniosła 0,75. W porównaniu z rokiem 1933, kiedy tenże wskaźnik wynosił 0,37, mamy do zanotowania wzrost o równe 50 proc.

Produkcja obuwia skórzego i płóciennego wraz z importem wyniosła w br. 3.000.000 par obuwia. Przemysł miejscowy wniósł do tego w tym samym okresie około 400.000 par butów.

Jak wynika z powyższych zestawień wskaźnik zaopatrzenia rynku w obuwie na głowę ludności (uwzględniając produkcję państwową i rzemiosło) wyniosła 0,75. W porównaniu z rokiem 1933, kiedy tenże wskaźnik wynosił 0,37, mamy do zanotowania wzrost o równe 50 proc.

Jest to jeszcze jeden sukces naszej gospodarki.

Realizacja wskazań Wielkiego Kongresu

Narady organizacji partyjnej PZPB Nr 8



Tow. Stefan Arski

W świetlicy PZPB nr. 8, w dawnym pałacu Bidermana

odbywała się pierwsza Konferencja Fabryczna PZPB. Z przyległej do świetlicy sali dochodziły przytłumione dźwięki fortepianu — odbywała się próba tanecznego zespołu świetlicowego, składającego się z najmłodszych dzieci robotników tych zakładów. Te dwa nurty płynące równolegle obok siebie — poważne obrady partyjne i zespół dzieci robotniczych uczących się tańca, tworzyły jeden wycinek nowej rzeczywistości, stanowiły swego rodzaju obraz tego, czym jest dla klasy robotniczej nasze państwo ludowe.

Na konferencji obecny był członek KC. PZPB — tow. Stefan Arski. W doskonałym przemówieniu odtworzył on zebrany nastrój i atmosferę wiary i entuzjazmu, który towarzyszył obradom Kongresu Zjednoczeniowego.

Wystąpienia poszczególnych mówców świadczyły o prawdziwym zrozumieniu roli historycznego momentu Zjednoczenia i nie tylko o tym: były również dowodem, że robotnicy PZPB nr. 8 chcą sumiennie i rzetelnie wprowadzać w życie wskaza-

nia Kongresu. Mówił o tym tow. Bronisław Czerwiński, podkreślając jednocześnie, że przy wyborze Komitetu Fabrycznego kierować się należy wyłącznie tym, czy dani towarzysze do brze pokierują pracą organizacji partyjnej nad wcielaniem w czyn uchwał Kongresu.

Tow. Łęgosz — naczelny dyrektor, który w tych samych zakładach ongiś rozpoczął pracę jako robotnik, wysunął konkretne zadania, jakie stoją przed towarzyszami, a więc opiekę nad ze społami młodzieżowymi, wzmocnienie dyscypliny pracy, zwiększenie wydajności, mobilizacja mas bezpartyjnych do wspólnego wysiłku całej załogi.



Tow. Maria Klimeczak

nia narad wytwórczych, ułożenia planów racjonalizacji fabryki.

Przewodniczący koła ZMP w Zakładach tow. Tkaczyk apelował o konkretną pomoc organizacji partyjnej w pracy koła ZMP.

Towarzysze występowali kolejno na trybunie i z ich wystąpień widać było, że na stopniowo prawdziwie zespolenie organizacyjne i ideologiczne między byłymi członkami dwóch partii robotniczych — widać było, że ich



Tow. Br. Czerwiński

jedyną wspólną troską jest wprowadzenie w życie uchwał Kongresu!

I tą troską kierowali się towarzysze również przy wyborze Komitetu Fabrycznego: wybrali 19 najlepszych towarzyszy, wybrali tych, którzy zarówno pracą partyjną, jak i zawodową dają przykład całej załodze, jak należy uchwały Kongresu na swoim terenie realizować.

Kurs dla kierowników świetlic fabrycznych i wiejskich organizuje O. K. Z. Z.

Dnia 10 stycznia br. Wydział Kulturalno - Oświatowy Okręgowy Komisji Związków Zawodowych wznawia kurs dla kierowników świetlic robotniczych. Kurs ten jest znacznie rozszerzony i zawiera obok przedmiotów ogólnie - kształcących również i naukę marksizmu - leninizmu oraz lekcje języka rosyjskiego.

Kurs obejmie 50 osób wyłącznie z terenu Łodzi. Ze względu na to, że byłoby rzeczą niestuszną odrywać obecnie kierowników świetlic wiejskich od pracy w terenie postanowiono kształcenie postawić na razie na innej płaszczyźnie — mianowicie co miesiąc

odbywać się będą dwudniowe wykłady instrukcyjne dla kierowników świetlic wiejskich. Wykłady te obejmą aktualne tematy oświatowo - kulturalne jak również opracowane z staną plany pracy na okres miesiąca. Jednocześnie OKZZ zapozna się z trudnościami, na jakie napotykają świetlice w terenie i wspólnie z kierownikami postara się trudności te usunąć.

Poza tym Wydział Kulturalno - Oświatowy OKZZ uruchomi w bieżącym półroczu dwa kursy dwumiesięczne dla bibliotekarzy. Okazało się bowiem, że biblioteki świetlicowe są załadowane książkami, które nie mają szansy do czytelników. Wydział Kulturalno - Oświatowy OKZZ zapozna się z trudnościami, na jakie napotykają świetlice w terenie i wspólnie z kierownikami postara się trudności te usunąć.

ne inspekcje w bibliotekach świetlicowych badają na miejscu stan bibliotek, usuwają książki bezwartościowe i służą w tej dziedzinie radą kierownikom bibliotek. (m.)

Wielki popył na dzieła Mickiewicza w Moskwie

Jubileuszowe wydawnictwa moskiewskie, które ukazały się w ZSRR z okazji 150-lecia urodzin poety, cieszą się ogromnym powodzeniem wśród czytelników radzieckich. Luksusowe wydania „Ballad”, „Krymskich Sonet” i „Grażyn” w przekładach na język

rosyjski jedynie w Moskwie rozeszły się już w ciągu pierwszego dnia w kilku tysiącach egzemplarzy. Centrale wydawnicze otrzymały zapotrzebowania na dzieła Mickiewicza z najdalejleżących zakątków Z. S. R. R.

Remonty będą dalej prowadzone w Łodzi

Jak wiadomo, Rada Państwa przyznała Łodzi dotację w wysokości 302 milionów zł. na poprawę warunków mieszkaniowych klasy robotniczej naszego miasta. Dotacja ta miała być wykorzystana do dnia 31 grudnia ubiegłego roku.

Dzięki interwencji Nadzwyczajnej Komisji czuwającej nad racjonalnym użyciem dotacji przez agendy Zarządu Miejskiego, w dniu wczorajszym Rada Państwa przedłużyła ostateczny termin wykorzystania dotacji i złożyła szczegółowych sprawozdań z tej dotacji do dnia 31 stycznia br. Jeżeli więc pogoda będzie dopisywała tak, jak dotychczas, obecne postanowienie Rady Państwa stwarza możliwości dalszego prowadzenia robót remontowych.

Zarząd Nieruchomości, dla którego działalność dotacja Rady Państwa stanowiła swoję rodzaju przełom — nie tylko, że wykonał wszelkie przyjęte na siebie zobowiązania, ale je jeszcze przekroczył. Tak więc przeprowadzono 580 remontów ogólnych, 580 reparaacji dachów, 101 napraw studzien, 105 — instalacji elektrycznych, 17 napraw instalacji wodociągowych, 5 napraw kanalizacyjnych. Poza tym ustawiono 4313 puszek do śmieci w domach pod Zarządem Nieruchomości, dzięki czemu nie trzeba było naprawiać zniszczonych śmietników. Puszkę zostały ustawione w dzielnicach robotniczych, dotychczas pod tym względem zaniedbanych, między innymi na Bałutach.

Zarząd Nieruchomości przekroczył wysokość dotacji o 14 mln. zł. Sumę tą pokryje Zarząd Miejski z kredytów własnych i bankowych.

Starostwo Północne również przekroczyło dotację o przeszło 9 mln. zł. w nowych blokach robotniczych przy zbiegu ulic Franciszkańskiej i Zawiszkiej. Natomiast w domach tej dzielnicy, przeznaczonych do zabezpieczenia, jeszcze nie ukończono robót przy ul. Drewnowskiej 57. Dzięki jednak ostatniej decyzji Rady Państwa dom ten będzie zabezpieczony przed nadejściem mrozów. Starostwo północne miało ogromne trudności właśnie przy robotach za zabezpieczających, bowiem ze wszystkich tych posesji trzeba było usunąć masę gruzów. W sumie zabezpieczono 157 izb. Miejskie Zakłady Komunikacji

Rada Państwa przedłużyła termin zużycia dotacji do końca stycznia

cyjne w ciągu najbliższych dwóch tygodni ukończą całkowicie bloki na Stokach, które przeznaczone są dla pracowników i robotników MZK.

Wydział Wodociągów i Kanalizacji przekroczył dotację o 3 mln zł, wywiązując się ze wszystkich zobowiązań. Zakupiono również 5 cystern i 3 samochody do rozwożenia wody. Natomiast z 1 miliona złotych przeznaczonego na wstępne studia ujęcia wody w Niebieskich Zróżdłach wydano do tej chwili tylko 100 tys. zł. Pozostałe 900 tys. zł. zostana przekazane do dyspozycji Komisji, która ma prawo pieniądze te przeznaczyć na inny cel.

Wydział Zdrowia remontuje w dalszym ciągu VI Zakład Kapłowski przy ul. Żeromskiego 53. Poma tym wywiercono nową studnię publiczną przy ul. Zosińskiej 101 — studnia ta będzie również ukończona w przewidzianym terminie. Wremontowano zaś 5 studni publicznych, które były nieczynne: na Placu Wolności, przy zbiegu ulic Rogońskiej i przy zbiegu Napiórkińskiego i Wądry.

Zakład Oczyszczania Miasta wykorzystwał również w całoś-

ci dotację, zakupując niezbędny tabor: 2 samochody, które są w remoncie będą gotowe w ciągu tygodnia.

Widzimy więc, że dobrze się stało, że Rada Państwa przedłużyła termin wykorzystania do-

dotacji. Jeszcze bowiem tu i owdzie będzie można poczynić pewne inwestycje, tu i owdzie remonty doprowadzić do końca tak, aby dotacja Rady Państwa została w pełni wykorzystana. M. Zal.

Linia kolejowa Tomaszów-Radom uruchomiona od dnia dzisiejszego

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi podaje do wiadomości, że w związku z uruchomieniem nowej linii kolejowej normalnotorowej Tomaszów-Maz. — Radom, począwszy od dnia 6 stycznia 1949 r. na wyżej wspomnianej trasie kursować będą 2 pary pociągów pasażerskich wg. następującego rozkładu:

- 1) Łódź-Fabr. odj. godz. 17 m. 08
Radom przyj. godz. 21 m. 14
Radom odj. godz. 7 m. 15
Łódź - Fabr. przyj. godz. 12 m. 14.
- 2) Łódź-Fabr. odj. godz. 5

m. 50 z przesiadaniem w Koluszkach, przyjazd Radom godz. 10 m. 33.
Radom odj. godz. 15 m. 00 z przesiadaniem w Koluszkach, przyj. Łódź-Fabr. godz. 19 m. 40.

Rozbudowa placówek państwowego handlu 80 wzorowych sklepów PCH w Łodzi

Rok 1949 przyniesie dalszą rozbudowę placówek handlu państwowego w Łodzi i województwie łódzkim. Ażeby podolą rosnącym potrzebom w zaopatrzeniu miasta Państwa Centrala Handlowa przeprowadzi rozbudowę sieci ma-

W tę i z powrotem

Nie te „nożyce“

„Uderz — powiada przysłowie — w stół, a nożyce się odezwą“. Nie raz atoli uderza się w stół, a odzywają się nożyce, które w danym wypadku nie „nie skroily“.

Oto np. w związku z felietonem p. t. „Taternik“ otrzyaliśmy od Zarządu Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Łódzkiego zapytanie „kogo dotyczyła krytyka zamieszczona w r. 1948 w w. w. felietonie“?

Spieszmy chętnie z odpowiedzią: Zarządu Bratniej Pomocy Studentów U. Ł. — nie dotyczyła. Nie dotyczyła również Bratniaka SGGW, PWST, PWSSP i t. d. Dotyczyła natomiast kierownika personalnego Bratniej Pomocy Politechniki Łódzkiej, z którego winy studenci tej uczelni jeżdżą dotąd tramwajem za biletami normalnymi, zamiast — za ulgowymi.

Poczta

Ob. Cecylia Brządkowska z Łodzi zapytuje, czy istnieje szkoła, w której się kształcą dzieci na artystów filmowych?

Nie, obywatelko, takiej szkoły nie ma w Polsce. Uzdolnione, jak pisze, dziecko, o które Wam chodzi, winno zdobyć najpierw wykształcenie w zakresie ogólnym, po czym będzie mogła ewentualnie wstąpić do Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej czy Filmowej.

Zniżka cen skóry i obuwia

s orzysta a na tym w pierwszym rzędzie ludzie pracy

Zgodnie z zapowiedzią ministra, ceny całego szeregu artykułów przemysłu skórzanego uległy wydatnej obniżce. Najmocniej dale się to zjawiać w dziedzinie skór naprawkowych, które przeciętnie stanowią o 10 — 12 proc., przy wypuszczeniu na rynek lepszych gatunków towaru. Konsument korzysta więc podwójnie — za niższą cenę będzie miał obuwie zreperowane lepiej i solidniej.

Trudno byłoby tu zamieścić cały cennik, przeważnie więc tylko niektóre ceny dla przykładu:

Kupon podszewkowy II gat., który kosztował w ub. roku 5,024 zł. za 1 kg., kosztuje obecnie 4,240 zł. Połówki podszewkowe (II gat.) stanowią z 3,813 zł. do 3,180 zł. za 1 kg. Karki obcasowe, które kosztowa-

ły 3,538 zł. kosztują obecnie 2,110 zł. za 1 kg.

Tych kilka pozycji świadczy już o poważnym spadku cen.

Takie ukształtowanie się cen skóry wpłynęło na poważną obniżkę cen obuwia skózanego. I tak: trzewiki przemysłowe juchlowe stanowią z 8,908 zł. do 6,900 zł., czyli o 2,008 zł. na parze. Damskie półbuty (skóra na skórze) kosztowały 4,751 zł., kosztują zaś obecnie 4,200 zł. Damskie obuwie luksusowe stanowią z 9,502 zł. do równych 9,000 zł. Trzewiki chłopciece (skóra na skórze) kosztują obecnie 4,600 zł. zamiast 5, 107 zł. w roku ub.

Podwyżce uległy tylko niektóre gatunki obuwia luksusowego, tak samo zresztą, jak zdarza się też wypadki pobierania przez nieuczciwych kupców cen wyższych od wyznaczonych, zwłaszcza na peryferiach.

wiecznych. Wiadć więc z tego, że ogólnie zmiana cen ukształtowała się korzystnie dla świata pracy, co było zresztą intencją rządu.

Na przedmieściach nie wszystkie sklepy obniżyły ceny

Kontrole winny ukroć zakusy spekulantów

Wprowadzona z dniem 1-go stycznia r. zniżka cen niektórych artykułów pierwszej potrzeby, jak: cukier, oleje margaryna, mydło i t. p. jest w mieście naszym na ogół przestrzegana. Na ogół — ale zdarza się też wypadki pobierania przez nieuczciwych kupców cen wyższych od wyznaczonych, zwłaszcza na peryferiach.

Jeśli chodzi o sklepy państwowe i spółdzielcze, to i tam spełniają one należycie swą rolę, zaopatrując klientów we wszystkie potrzebne produkty po wyznaczonych cenach. Nie zawsze jednak można to powiedzieć o sklepach prywatnych.

A więc na przykład: kilogram mydła w sklepie spółdzielczym kosztuje 370 zł. w sklepie prywatnym 480—540 zł. Artykułów takich, jak margaryna i oleje, „inicjatywa prywatna“ przeważnie nie trzyma, mimo, że nie trudno byłoby zaopatrzyć się w nie kupcom w hurtowniach PCH.

Należałoby przeprowadzać baczniejszą kontrolę sklepów

twie łódzkim — PCH prowadzić będzie budowę nowych magazynów przeznaczonych na artykuły spożywcze w Rawie - Mazowieckiej, w Piotrkowie, Wieluniu, Kutnie i Skierniewicach.

Na te cele odpowiednie sumy inwestycyjne zostały już przewidziane. Rok bieżący przyniesie także dalszą rozbudowę sieci wzorowych sklepów detalicznych PCH zarówno w Łodzi jak i w województwie łódzkim. Przewiduje się, że ogółem powstanie 200 nowych punktów sprzedaży detalicznej, z czego około 80 przypadnie na Łódź.

Ponadto w Łodzi w ciągu bieżącego roku PCH uruchomi dwie nowe hurtownie. Pierwszą z nich pracować zacznie już z końcem bieżącego miesiąca i mieścić się będzie przy ul. Wólczańskiej 143. Druga hurtownia zostanie zbudowana na Bałutach. — bowiem ta dzielnica miasta dotychczas słabo była objęta siecią sprzedaży PCH.

W 1949 miasto nasze zostanie wzbogacone o pokaźną ilość placówek państwowych handlu detalicznego, które stanowiąc większą część mieszkańcom przedmieść.

(s. w.)

Z wielkowiejskiego dna

KRADLI PRZEDZE

W PZPB Nr 5 zatrzymano za stali za kradzież przydeży Pański Feliks, zam. ul. Szopena 43 i Mikienko Henryk, przy których znaleziono 27 kg przydeży. Przekazano ich władzom sądownym.

ZGON W FABRYCE

Na terenie PZPB Nr 5 zmarła nagle robotnica Maszkowska Stanisława, zam. Łódź, Szpitalna 14. Wezwany lekarz stwierdził zgon z powodu udaru serca.

Nieostrożny kierowca spowodował zderzenie z tramwajem

Przed Sądem Okręgowym odwinął wczoraj kierowca Kazimierz Kaezór, oskarżony o to, że wskutek nieprzestrzegania przepisów jazdy, spowodował zderzenie prowadzonej przez siebie ciężarówkę z tramwajem linii 6. W wyniku katastrofy kilka osób zostało rannych.

Wypadek miał miejsce 16 maja ub. r. na ulicy Nowotki.

Ogledziny wykazały, że kierowca posiadała luz w granicach niedozwolonych, o czym wytra-

wny kierowca powinien być w dzieć.

Biegły sądowy orzekł, że Kaezór wykazał wielką nieostrożność, gdyż kierował samochodem przeciętnym w zbyt małej odległości od poprzedzającej go innej ciężarówce, zasłonił sobie pole widzenia i wskutek luzu w kierownicy nie zdołał uniknąć zderzenia.

Sąd skazał Kaezóra na 8 miesięcy bezwzględnej aresztu.

Mydło tanieje

Poza mydłem do prania 62 procentowym o którym już pisaliśmy staniało również mydło 45 procentowe produkcji państwowej którego cena wynosi obecnie zł. 270 za 1 kg. wagi pierwotnej (kosztowało 345zł.)

Mydło półtoaletowe w kawałkach również produkcji państwowej, kosztuje obecnie 445 zł. za 1 kg. wagi pierwotnej. I tu nastąpiła obniżka o 125 zł. na 1 kg.

W miesiącu styczniu br. Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego rozprzedaży w Łodzi 200 ton mydła. Jest to ilość, która powinna przewyższyć za potrzebowanie rynku tak, że nie ma obawy by spekulanci mogli cośkolwiek na tym odciągnąć.

micznego rozprzedaży w Łodzi 200 ton mydła. Jest to ilość, która powinna przewyższyć za potrzebowanie rynku tak, że nie ma obawy by spekulanci mogli cośkolwiek na tym odciągnąć.

SPROSTOWANIE

Do reportażu pt. „Od waderok do silników“ z dnia 3.1.49 wkradł się błąd zecerki. Fabryka wyprodukowała w ubiegłym roku 200 silników, a nie, jak mylnie podano: 20 silników.

Dokumenty-rejestrujące nasze życie

3-letnia działalność Urzędu Stanu Cywilnego

Dziedzina naszego życia z którą wszyscy mamy do czynienia jest Urząd Stanu Cywilnego. Rodzi się dziecko — dokument Urzędu, bierzemy ślub — dokument Urzędu, śmierć — dokument Urzędu. Urząd Stanu Cywilnego — w krótkich dokumentach rejestruje nasze życie.

Urząd Stanu Cywilnego ściśle od lat trzech rozpoczął nowy, właściwy okres swej działalności. Od dnia 2 stycznia 1946 działalność jego opiera się na nowym prawie małżeńskim. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że dzięki wejściu w życie nowego prawa, można było uporządkować życie rodzinne. Jest to prawdziwym dobrodziejstwem dla szerokiego ogółu społeczeństwa.

Wprowadzenie rozwodów rozwiązało wiele krytycznych sytuacji życiowych i pozwoliło usankcjonować wiele związków nieślubnych, zaś dzieci otrzymały nazwiska.

W okresie trzyletniej działalności Urzędu wydano ok. 20 tys. aktów ślubu w wypisie, jako dokumentów koniecznych do starania się o rozwód. W ciągu omawianego okresu wydano ponad 50 tys. aktów urodzenia w pełnym wypisie i skrótach, koniecznych jako dokumenty do szkół, uniwersyte-

toów, wojska, przy wyrabianiu dowodów osobistych, a także ok. 40 tys. aktów zgonu koniecznych do hipotek, do starania się o spadek i t. p. Wiele dokumentów tej treści przesłano za granicę.

Dzień Łodzi

Gwiazdka dla dzieci pracowników PCH

W dniu 6.1.1949 r. (we czwartek) o godzinie 11-ej rano w sali teatru kukielkowego „Arlekin“ w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 150 (lokal byłej świetlicy PCH) — odbędzie się „GWIAZDKA“ dla dzieci pracowników PCH, połączona z produkcjami artystycznymi i rozdawnictwem paczek z Laskociami dla dzieci.

„GWIAZDKA“ DLA DZIECI PRAC. CYW. ADM. WOJSK.

Rada Kob. et Zw. Zaw. Prac. Cyw. Admin. Wojsk. Okręg Łódź, zaprasza członków Związku wraz z dziećmi na „gwiazdkę“ dla dzieci, mająca się odbyć w dniu 6 stycznia br. o godz. 15 w sali teatralnej Szpitala Klin. C.W.S. przy ul. Żeromskiego 113.

ZMIANA NAZWY

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Łodzi podaje do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1949 r. zmienia się nazwa Urzędu Poczty-Tel. Aureliów na Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny Kłomnice

Rozwój sieci handlowej Państwowego Przemysłu Chemicznego w woj. łódzkim

W roku ubiegłym Państwowy Przemysł Chemiczny, dysponował na terenie naszego województwa tylko czterema własnymi hurtowniami, które mieściły się w Łodzi, Piotrkowie, Tomaszowie i Kutnie oraz trze ma sklepami detalicznymi w Łodzi.

W roku bieżącym powstaną jeszcze trzy hurtownie, z tych po jednej w Sieradzu i Skierniewicach oraz hurtownia w Łodzi, która obsługiwać będzie północną dzielnicę naszego

miasta, ponieważ jedna hurtownia istniejąca obecnie przy ul. Zwirki nie może już sobie dać rady z wciąż wzrastającym napływem interesantów.

Przewiduje się również w bieżącym roku otwarcie dwunastu chemicznych sklepów detalicznych na terenie całego województwa. Otwarcie pierwszego z nich, który będzie się mieścić w Łodzi przy Pl. Kościelnym, nastąpi już w najbliższych dniach.

Dzieci wracają z kolonii

Towarzystwo Kolonii i Półkolonii podaje do wiadomości, że dzieci przebywające na koloniach w Szklarskiej Porębie wróca do Łodzi w sobotę, dnia 8.1.1949 r. o godz. 8 rano na Dworzec Kałkiński. Dzieci przebywające na ko-

loniach w Ładku Zdroju przyjeżdżają w piątek, dnia 7.1.49 roku o godz. 8 rano na Dworzec Kałkiński, zaś dzieci z Wisniewej Góry w piątek, dnia 7.1.1949 między godziną 10 a 11-tą na plac przy Szkole Pocztowej Nr 99

Kronika m. Kutna



KOMU WINSZUJEMY

Piątek, dnia 7 stycznia 1949
Dziś: Lucjana

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pow. Kom. M. O. — 22
- Miejski Posterunek M. O. — 33
- Starostwo Powiatowe — 31
- Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. ul. Narutowicza nr. 20 — tel. 108
- Urząd Zdrowia — 91
- Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
- Szpital Powiatowy — 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — 34
- Pogotowie Sanitarne PCK — 90
- Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
- Zarząd Miasta Kutna — 30
- Straż Pożarna — 41
- Pow. Zakład Elektryczny — 32
- Urząd Repatriacyjny — 86
- Apteka „Pod Orłem” — 106.
- Walenta Apteka Nr tel. 7
- Chacińska, Apteka Nr tel. 52.

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 1, tel. 217.

Skrzydłata czołówka pilnie ćwiczy

Pierwsze ogólnopolskie zawody zimowe modeli latających

Zjechali się ze wszystkich stron Polski, aby na szarym od szronu lotnisku zdać ważny dla nich egzamin. W niebo pokryte ciężkimi chmurami, z zapartym tchem, patrzył górnik z kopalni „Knurow” i mały uczeń z Poznania oraz student z Wrzeszcza.

„Dobrze lata, nie ma co mówić” — stwierdzają zgodnie, śledząc lot błękitnego modelu.

Tegoroczne zawody modeli szybowcowych są u nas pierwszą tego rodzaju imprezą. Wzorem Związku Radzieckiego ZMP zorganizował je zimą, aby przekonać się, jak wypadają próby lotu w ciężkich warunkach atmosferycznych i aby upewnić się co jest silniejsze — zimno... czy entuzjazm młodzieży.

Wystarczy już zdaleka spojrzeć na lotnisko, aby przekonać się, że zapal młodych modelarzy zwyciężył 75 zawodników, 96 modeli mieniących się różnobarwnymi skrzydłami, setki rozgorączkowanych „kibiców”.

„Uwaga, uwaga — Juszkiewicz może wychodzić na start” — wołają od strony kolegium sędziowskiego. Po chwili zawodnik biegnie po

lotnisku ciągnąc linkę. Szybowiec wzbija się wysoko w górę, linka spada i zaczyna się najważniejszy moment. Wszyscy patrzą na wskazówkę stopera.

10 sekund. 20, 30... Wyniki są bardzo różne. W pierwszym dniu zawodów rekord należał do ucznia z Radomia Ryszarda Czwartosa i wynosił dla szybownika szkolnego typu „Wiarus” 5.360 sekund.

A być może, że lepszych wyników nie będzie — obaśnia nas młody ZMP-owiec, kolega Mirosław Borzęcki, projektodawca modelu typu

„Wiarus”. Kol. Borzęcki ma dwadzieścia lat, jest z zawodu elektromonterem. „Te szybownice — to moja pasja od wielu lat — zwierzę się z uśmiechem — „O niczym innym nie mogę spokojnie myśleć. Uczę się wszystkiego z myślą o tym, co nowego zastosuję do swych modeli.”

Przed wojną tacy jak robotnik Borzęcki nie mieli wielkiego pola do popisu. Nikt im nie przychodził z pomocą, nikt nie ułatwiał nauki.

Taki na przykład górnik z

Rybnika jak Depta napewno nigdy nie przyjechałby do Warszawy na konkurs modeli — choć przecież od lat pracował nocami nad swymi modelami — obliczał, kreślił. Dziś ma ponad 30 lat i wreszcie mógł tutaj pokazać jak pięknie z jego pracujących rąk wylatuje błękitno-żółty szybowiec.

Dwa kolory — żółty i niebieski — są barwami Rybnika. Szczególnie silnie umiłowala tam młodzież szybownictwo. Do zawodów stanęło z Rybnika aż 16 zawodników z 32 modelami, w

tym dwie kobiety, Czesława Chrzanowska i Krystyna Skabińska — córki robotników, ZMP-ówki.

„Wcale dobrze poleciał — stwierdza z dumą kierownik ekipy i dusza rybnickich modelarzy, Fryderyk Szymura — biegnij Gustlik, popatrz ile się trzymał!”

Okazuje się, że był to model członka ZMP Juliana Bobrowskiego z Gdańska — Wrzeszcza, który uzyskał piękny wynik 101 sek.

Co chwila ktoś biegnie z linką, coraz to nowe modele jak latawce krążą w powietrzu. Wszystko to robiłoby wrażenie niefrasobliwej zabawy, gdyby nie przejęte twarze nie tylko młodzieży, ale i instruktorów.

Bo szychownictwo modelowe — tak zwane małe lotnictwo — to bardzo dobra zaprawa do podstawowej szkoły wielkiego lotnictwa. Modelarstwo daje młodzieży wiele cennych wiadomości z zakresu mechaniki, tworzenia i fizyki.

Hasło upowszechnienia modelarstwa szybownictwo realizuje wśród młodzieży przede wszystkim ZMP w ścisłej współpracy z Ligą Lotniczą oraz Służbą Polśce. Elitarny i niedostępny dawniej sport i umiejętność udostępniony został całej młodzieży robotniczej i chłopskiej.

O tym, jaki jest stosunek młodzieży do modelarstwa szybownictwa, mówi najlepiej cyfra, choćby z obecnie trwających zawodów. Droga eliminacji zgłoszono do zawodów ponad 140 kandydatów, a to są przecież najlepsi z najlepszych. Do zawodów stanęło 75 zawodników. Wielu z nich pracuje, a mimo to potrafili ze swego pracownictwa zjechać jakoś „ukreślić” kilkadziesiąt, a nie rzadko kilkaset godzin, aby model wyszedł jak najlepiej, jak najokazalej.

I nie idą na marne wysiłki skrzydlatych entuzjastów. Polskie szybownictwo, polskie modelarstwo ma już z sobą bardzo poważne osiągnięcia. Zientek, Kępówna, Gadomski — konstruktor małych silników, to nazwiska znane już nie tylko w kraju, ale i zagranicą. Jeździli polscy modelarze na zawody do Pragi. Nie ma miesiąca, aby nie zabłysnął nowy talent na szybowcowym niebie.

Szkolenie prowadzone przez ZMP, Ligę i SP nie idzie na marne, rosną szeregi młodych pionierów lotnictwa, pilotów szybownictwa, modelarzy.

KURS MODELARSTWA OKRĘTOWEGO
Okręg Dolnośląski Ligi Morskiej zorganizował w porozumieniu z Kuratorium Szkolnym w Ośrodku Sportów Wodnych wrocławski wrocławski kurs modelarstwa okrętowego dla nauczycieli zajęć praktycznych szkół podstawowych i średnich.

Plany na 1949 r.

Pcsiedzenie Gminnej Rady Narodowej w Sójkach

W świetlicy majątku Strzelce odbyło się sprawozdawcze otwarte zebranie Gminnej Rady Narodowej w Sójkach, na którym przewodniczący GRN w Sójkach tow. Purat, oraz wójt gminy tow. Komorowski złożyli sprawozdanie z prac GRN i Zarządu Gminnego. Na zebraniu obecni byli wszyscy sędziowie miejscowego społeczeństwa. Na obrady przy był również starosta powiatowy tow. Tomczak Jan,

który wygłosił referat polityczny na temat Zjednoczenia Partii Robotniczych. Po odczytaniu sprawozdań tow. Purat zapoznał zebranych z budżetem gminy Sójki na rok 1949, który wynosi 7.430.000 zł. Z tej sumy przewidziana jest budowa w br. nowego odcinka drogi Strzelce — Wieszczycze, remont lokali szkolnych, założenie przedszkola w Niedrzewiu oraz elektryfikacja gromad Szafranów, Muchnow, Debina, Bociany, Janiszew, Wieszczycze, Zgorze, Wola Raciborska, Raciborów i część gromady Sójki zamieszkałej przez działkowców.

W dyskusji nad sprawozdaniami i planami na rok

1949 zabierali głos rolnicy z gminy Sójki.

Ob. Domżałowa Aleksandra zwróciła uwagę radnych na brak dostatecznej opieki lekarskiej nad młodzieżą szkolną.

Zwracano też uwagę na prawidłowe regulowanie podatku i na FOR. Rolnicy z gminy Sójki w 1948 roku wpłacili podatek gruntowy w 99,3 procentach, a na FOR 99,7 procentach.

Na zakończenie zebrania postanowiono zmienić nazwę gminy Sójki na gminę Strzelce, ze względu na to, że siedziba Zarządu Gminnego i Gminnej Rady Narodowej mieści się nie w gromadzie Sójki, lecz w Strzelcach.

Biblioteka Miejska w Kutnie

musi powiększyć szeregi swych czytelników

W lokalu KKO w Kutnie przy ul. Kilińskiego mieści się Biblioteka Miejska, która założona została we wrześniu ub. roku. Biblioteka liczy ponad 800 tomów, oraz 160 stałych abonentów, którzy przeważnie rekrutują się z młodzieży szkolnej i inteligencji pracującej. Wśród czytelników biblioteki mało jest jeszcze robotników i na ten fakt szczególną uwagę powinni zwrócić kierownicy świetlic fabrycznych. Przez organizowanie wieczorów dyskusyjnych, wspólne omawianie przeczytanej książki należy dążyć do tego, aby z dobrodziejstw Biblioteki Miejskiej korzystali również robotnicy.

W bieżącym roku przewidziany jest dalszy poważny

rozwoj Biblioteki Miejskiej, której przybędzie kilkadziesiąt tomów.

Zarząd Miejski w Kutnie orientując się w trudnościach lokalowych Biblioteki posta-

Działalność Spółdzielni Ogrodniczej w Kutnie

Powiat kutnowski jest obecnie w Polsce najpoważniejszym eksporterem cebuli. Wysłano już 670 ton cebuli do Anglii, a do końca marca br. wysłanych zostanie dalszych 800 ton cebuli eksportowej.

Skupem cebuli, segregowaniem według gatunku i wysyłką zajmuje się Spółdzielnia Ogrodnicza w Kutnie, która w ubiegłym roku zakontraktowała w powiecie 117 ha plantacji cebuli odmiany Wolska.

Spółdzielnia Ogrodnicza wykazuje stale zwiększające się obroty, które w roku ubiegłym wyniosły 80 milio-

nowił znaleźć w Kutnie odpowiedni lokal, w którym znajdą pomieszczenie wszystkie szafy biblioteczne i nie będzie tłoku przy wydawaniu książek.

nów złotych nie wliczając w to wpływów z akcji cebulowej. Suma ta jest o 50 procent wyższa niż w roku 1947.

W najbliższych dniach Spółdzielnia Ogrodnicza w Kutnie przejmie Spółdzielnię Pszczelarsko-Ogrodniczą w Łowiczu, która będzie Oddziałem Spółdzielni w Kutnie.

Piękny dar dla żołnierzy

od społeczeństwa kutnowskiego

W Noc Sylwestrową żołnierze RKU w Kutnie otrzymali piękny podarunek, ufundowany przez miejscowy Oddział Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza i Związku Uczestników Walki Zbrojnej — jest to szafa biblioteczna zawierająca 50 książek o treści marksistowsko-

lenińskiej, dwie duże ośklone mapy Polski i Europy, oraz 4-lampowy odbiornik radiowy.

Dar ten został wręczony Komendantowi RKU w Kutnie przez ob. ob. Śmiechowskiego i Kurowskiego w czasie wspólnej zabawy sylwestrowej.

Sylwester w areszcie

W noc Sylwestrową w Kutnie nie obeszło się bez rzadkich zresztą wypadków nadmierne go pijaństwa i awantur, w wyniku czego Milicja Obywa-

telska musiała kilkakrotnie interweniować. Osoby, które awanturowały się po pijanemu zostały osadzone w areszcie przy Posterunku Miejskim MO, gdzie spędziły Noc Sylwestrową. W ten sposób Nowy Rok powitali ob. ob. Adamczyk Izidor ul. Sobieskiego 23, Jabłoński Tadeusz ul. Narutowicza 28, Kołodziejczyk Lech, Łódź ulica Piotrkowska 97, Kazimierz Ryszard ul. Sienkiewicza 9, Plackowski Tadeusz ul. Zamenhoffa 8, Krawczyński Janusz ul. Łąkoszyńska 31, Majer Franciszek ul. Stalina 28, Szymczak Franciszek ul. Sienkiewicza 34, Sobczyk Antoni ul. Kościuszki 16, Paszkiewicz Piotr ul. Podrzeczna 23 Wiciński Zygmunt ul. Głogowiecka 5, Antczak Jan ul. Narutowicza 40, Tomczak Bolesław ul. Podrzeczna 31, Wojtczak Walery ul. Krzywa 16, oraz ob. Wojtali Zofia Nowy Rynek 16.

- Ogłoszenia drobne -

ZGUBIONO dowód osobisty, dwa odcinki wymeldowania, kartę rejestracyjną RKU Kutno, Walczak Wacław, zam. Emilianów, pow. Kutno. 301-k

Komunikat Zrzeszenia Ogrodniczego

W sobotę 8 stycznia br. w lokalu Gimnazjum Handlowego w Kutnie odbędzie się z okazji rocznicy odsłonięcia sztandaru Zrzeszenia Ogrodniczego, zebranie wszystkich

członków Zrzeszenia Ogrodniczego w Kutnie, a następnie zabawa taneczna, z której dochód przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe Zrzeszenia.

Odpowiedzi redakcji

STRAŻNIK J. M. KUTNO
W myśl rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 26. I. 1922 r. (Dz. U.R.P. Nr. 18-22 poz. 148-22), obowiązują 12 godzin pracy pracowników, zatrudnionych przy pilnowaniu, o ile pilnowanie nie jest połączone z jakąś inną pracą. Dlatego też obywatelowi, który dozoruje maszynę od godz. 7-ej do

19-jej nie należy się wynagrodzenie za godziny nadliczbowe. Natomiast zakład pracy, w którym ob. jest zatrudniony, zobowiązany jest do dostarczenia Wam w czasie pełnienia służby butów filcowych i kożucha. Z umową zbiorową może ob. zapoznać się w Pow. Radzie Zw. Zaw. w Kutnie przy ul. Kilińskiego 8.

PASTY i PROSZKI do ZĘBÓW

NIVEA, BRIDGE, MIRADONT, KALODONT

WODY KOŁOŃSKIE

KARAT	marki NIVEA
LAWENDOWA	" "
KWIATOWA	" LOVEA
KOŁOŃSKA	" MIRACULUM

SZAMPON

ELIDA, LOVEA, BRIDGE, MIRACULUM

Hurtowo rozprowadza

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Oddział w Łodzi — ul. Żwirki 11

Zadać we wszystkich sklepach drogerijno-perfumeryjnych.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

TEATRY

Państw. Teatr Wojska Polskiego
w Łodzi, ul. Jaracza 27
Codziennie o 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 komedia muzyczna pt. „Igraszki z diabłem” w reżyserii Leona Schillera.

TEATR „OSA

Traugutta 1 (w sali „Sireny”) Codziennie o 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabinek” z J. Węgrzynem. Kasa czynna od godziny 10 bez przerwy. Tel. 272-70.

Państwowy Teatr Powszechny
11 Listopada 21
Codziennie o godzinie 19.15 doskonała satyra L. Erenburga pt. „Lew na placu”. Passe-partout ważne.

Teatr Kameralny Domu Żemierza
ul. Daszyńskiego 34
Ostatni tydzień o godz. 19.15 sztuka T. Rattigana „Kadet Winslow”.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

Teatr Kukielek RIFD
Nawrot 27, tel. 160-07
W każdą niedzielę i święto o godzinie 12 „Czarodziejski kalosz” — widowisko otwarte.

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI
Jaracza 2.
Dziś, dn. 6-go stycznia w sobotę dn. 8, i w niedzielę dn. 9 o godz. 19 min. 15. A. N. Ostrowskiego „BEZ WINY WINNI”. w reżyserii i z udziałem IDY KAMINSKIEJ.

Bilety w kasie Teatru.

Teatr Lalek „ALLEKIN”
Łódź, ul. Piotrkowska 150
telefon 258-99
Dn. 6 stycznia o godz. 17-ej „Dwa Michały i świat cały” — Franta. Niezwykła podróż dookoła świata. Dla dzieci i starszych.

KINA

ADRIA — „Siostra Lokaja”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30, film dozwolony dla młodzieży.

BALTYK — „Guramiszwili”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA — „Cygańska Miłość”
godz. 18, 20.30, w niedz. 13, 15.30, film niedozwolony dla młodzieży.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 1”
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — (dla młodzieży) „Ostatni Mohikanin”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14.

MUZA — „Tchórz”
godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, film dozwolony dla młodzieży.

POLONIA — „Słońce wschodzą”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15, film dozwolony dla młodzieży.

PRZEDWIOSNIE — „Casablanca”
godz. 17.30, 20, w niedz. 12.30, 15, film niedozwolony dla młodzieży.

REKORD — „Rosanna 7 księżyców”
godz. 18, 20.30, w niedz. 13, 15.30, film niedozwolony dla młodzieży.

ROBOTNIK — „Pieśń Tajgi”
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13, film dozwolony dla młodzieży.

ROMA — „Gilda”
godz. 18, 20.30, w niedzielę 13, 15.30, film niedozwolony dla młodzieży.

STYLOWY — „Wielkie Nadzieje”
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13, film dozwolony dla młodzieży.

ŚWIT — „Kra-katit”
godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, film dozwolony dla młodzieży.

TECZA — „Sen o miłości”
godz. 15, 17.30, 20, w niedz. 12.30, film niedozwolony dla młodzieży.

TATRY — „Pieśń Tajgi”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30, film dozwolony dla młodzieży.

WISLA — „Guramiszwili”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30, film dozwolony dla młodzieży.

WOLNOŚĆ — „Sen o miłości”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30, film niedozwolony dla młodzieży.

WŁOKNIARZ — „Słońce Wschodzą”
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30, film dozwolony dla młodzieży.

ZACHĘTA — „Wesoły Pensjonat”
godz. 18, 20.30, w niedz. 13.00, 15.30, film dozwolony dla młodzieży.

D-034575

SPORT SPORT SPORT

Wojewódzcy inspektorzy Kultury fizycznej

radzą nad reorganizacją sportu na wsi

3-dniowa konferencja przedstawicieli G. U. K. F. z udziałem posła Bodalskiego i członków Wydziału Kultury Fizycznej i Sportu Z. S. Chłopskiej

WARSZAWA (obsł. wł.) W Warszawie odbyła się 3-dniowa konferencja wojewódzkich inspektorów kultury fizycznej ZSCh, w której m. in. wzięli udział: generalny sekretarz Zarządu Głównego ZSCh — poseł Bodalski, przedstawiciel GUFK i SP oraz członkowie Wydziału Kultury Fizycznej i Sportu ZSCh.

Zadaniem konferencji było opracowanie, na podstawie dotychczasowego doświadczenia, nowych, właściwych form organizacyjnych upowszechnienia wychowania fizycznego na wsi.

W czasie obrad poddano szczegółowej i wnikliwej analizie dotychczasowe metody organizacyjne. Zebrani uznali za konieczne stworzenie jednolitej organizacji, która zajmowałaby się krzewieniem kultury fizycznej na wsi.

Postanowiono, że role te spełniać będą wojewódzkie, powiatowe i gminne Rady Sportu Wiejskiego oraz Główna Rada, która działać będzie w oparciu organizacyjnym o Wydział Kultury Fizycznej Zarządu Głównego ZSCh.

W tym celu przeprowadzona zostanie przez Wydział Kultury Fizycznej i Sportu ZSCh w okresie najbliższym rejestracja wszystkich zespołów sportowych działających na wsi. Zespoły te zostaną podporządkowane Ra-

dom Sportu Wiejskiego i przyjmą nazwę „Ludowa Zespoły Sportowe” (LZS). Dla odróżnienia jednych zespołów od drugich, zespoły przyjmować będą dodatkową nazwę od miejscowości, w których działają.

Czasowo, inne nazwy, niż LZS mogą zatrzymać te zespoły, które biorą udział w rozgrywkach okręgowych.

W Ludowych Zespołach Sportowych nie może się zrzeszać młodzież miejska.

Według regulaminu Ludowy Zespół Sportowy jest podstawową komórką organizacyjną sportu wiejskiego, skupiającą mieszkańców gromady w celu bezpośredniego prowadzenia wychowania fizycznego i sportu, w oparciu o ogólne społeczne i polityczne zdobycze socjalizmu.

Terenem działalności LZS jest gromada lub kilka sąsiadujących małych gromad. Działal-

ność sportową prowadzi LZS pod kierunkiem terenowych Rad Sportu Wiejskiego.

Praca LZS na szczeblu gminnym koncentruje się w Gminnym Ośrodku Kultury Fizycznej, którego kierownictwo sprawuje bezpośrednio Rada Gminna Sportu Wiejskiego.

Podstawowym zadaniem LZS m. in. jest: popularyzacja sportu i wszechstronne wychowanie fizyczne wśród wszystkich mieszkańców gromady, organizowanie i przeprowadzanie ćwiczeń i zawodów sportowych, bra-

nie udziału w masowych akcjach sportowych, przeprowadzanie specjalnych ćwiczeń, celem uzyskania przez wszystkich członków odznaki sportowej, urządzanie zebrań, odczytów i wykładów z dziedziny sportu i wychowania fizycznego oraz organizowanie towarzyskiego współżycia swoich członków.

W okresie od dnia 20 stycznia do 30 kwietnia r.b. przeprowadzone będą wybory do zarządów. W wyborach tych główny nacisk położony zostanie na wprowadzenie do zarządów pracowników i robotników rolnych oraz mało i średniorolnych chłopów.

Pisarski boksuje ostatni sezon

Wielokrotny mistrz Polski Jacek Pisarski postanowił definitywnie wycofać się już z czynnego życia sportowego. Ten sezon ma być ostatnim w jego karierze sportowej.

Pisarski jak wiadomo, ma zamiar poświęcić się pracy inżynierskiej.

Dzisiaj o godz. 11.30 w hali Wimu

Zryw (Świętochłowice) — ŁKS

Ślacy wystąpią w swym najsilniejszym składzie z Rodakiem na czele

Po dość długim odpoczynku świątecznym z dniem dzisiejszym ożywi się znów sezon pięściarski w Łodzi. O godzinie 11 min. 30 na ringu w hali Wimu staną naprzeciwko siebie drużyny Zrywu ze Świętochłowic i ŁKS-u, które spotkają się ze sobą po raz pierwszy w meczu towarzyskim.

Los tak chciał, że obydwie te zespoły nie dostąpiły zaszczytu ubiegania się o wejście do ligi, należą jednak bezsprzecznie do najsilniejszych naszych drużyn, toteż dzisiejsze spotkanie choć będzie pozbawione emocji walki o punkty, powinno tym wszyst-

kim, który odwiedza dzisiaj halę Wimu dostarczyć wielu silnych wrażeń.

SKŁAD ZRYWU
— W jakim składzie przyjeżdżają ślacy? — pytany kierownika sekcji bokserskiej ŁKS-u p. Okolowicz.

— Zryw przyjeżdża w swym najsilniejszym składzie — mówi nasz rozmówca. Wystarczy przeczytać nazwiska, aby przekonać się, że Zrywiaków bardzo trudno będzie pokonać naszym chłopcom.

MISTRZOWIE I REPREZENTANCI
— W wadze muszej ślacy przywożą mistrza Śląska Kowalczyka, w kategorii młodego obicującego zawodnika Banertę; w półciężkiej wicemistrza Śląska — Szendzielorza, w lekkiej samego Rodaka, w półśredniej — reprezentanta Śląska Bartoła, w średniej Nierobę, w półciężkiej — reprezentanta Śląska Tykę i w ciężkiej — wicemistrza Polski juniorów Gajdzika.

DWA LATA TEMU KOWALCZYK ROKOWAŁ NADZIEJE
— Z wyżej wymienionych zawodników znam tylko Kowalczyka i Rodaka — mówi kierownik

sekcji bokserskiej ŁKS-u. Kowalczyka widziałem dwa lata temu na mistrzostwach Polski. Już wtedy był niezły. Sądzę, że od tego czasu poczynił duże postępy, toteż przewiduję, że spotka nie jego z Różykiem będzie stało na dobrym poziomie i kto wie, czy nie będzie to najładniejsza walka. O Rodaku nie potrzebuję chyba mówić. Wszyscy go doskonale znamy i wiemy co mamy o nim sądzić.

— W jakim składzie wystąpi dzisiaj ŁKS?

— Niestety, nie w najsilniejszym. Brak nam jest ciągle Marcinkowskiego.

KURACJA POSTAWIŁA MARCINKOWSKIEGO NA NOGI
— Marcinkowski rozpoczął już jednak treningi. Oczuje się obecnie względnie dobrze, chociaż przechodził kurację na to swoje nieszczęśliwe czynniki. Niech pan posłucha: 400 tysięcy jednostek penicyliny i 8 przestrzyków krwi... No, ale może to w końcu pomoże.

SKŁAD ŁKS-u
Dzisiejszy nasz skład będzie wyglądał następująco: Różycki, Olezyk, Pietrzak, Debisz, Olejnik, Pisarski, Wiczorek i Grzolak.

BILETY BĘDĄ W KASACH
Na zakończenie wszystkich miłośników pięściarstwa informujemy, że pozostałe bilety na mecz dzisiejszy w cenie 200, 150 i 50 złotych nabyć będzie można w kasach przed halą.

Początek meczu o godz. 11.30!

Radio
11.57 Sygnal czasu, 12.04 Koncert rozrywkowy, 14.00 Pogadanka, 14.10 Audycja dla dzieci, 14.30 Koncert Kapeli Ludowej, 15.00 Krowoderskie zuchy — wodewil, 15.00 DZIENNIK, 16.10 Muzyka, 16.45 Felieton literacki, 17.00 Dla każdego coś miłego, 18.30 Ostatni bal — fragment poematu Al. Puszkina, 18.15 Utwoy wiolonczelowe, 18.35 Melodie świata, 19.00 Audycja rozrywkowa, 19.30 Pieśń polskich kompozytorów, 19.45 Felieton, 20.00 DZIENNIK, 20.45 Wiadomości sportowe, 20.55 Komunikaty, 21.00 Audycja wymienna z zagranicą, 21.30 Na muzycznej fali, 22.00 Wiadomości sportowe, 22.10 Muzyka taneczna, 22.45 Koncert zyczeń, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka tańeczna, 24.00 Zakończenia audycji.

W. Puszkina

Narodziny boksera

Autor niniejszego opowiadania, mistrz sportu, W. Puszkina, jest jednym z najlepszych bokserów radzieckich. W ciągu 10 lat stoczył 122 walki, z których przegrał zaledwie siedem. Osiem razy zdobył mistrzostwo Moskwy i dwa razy — mistrzostwo ZSRR.

Tego dnia moja waga „odpoczywała”, a ja znajdowałem się wśród widzów. Obok mnie siedział barczysty człowiek o dobrych i mądrych oczach. Przejmował się wyraźnie walkami w ringu.

Wpił się oczami w ring i każdy atak, każdy cios przeżywał wewnętrznie. Jego oczy po łobuzersku zapalały się w chwilach wyjątkowo emocjonujących. A wyglądał na bardzo zmęczonego.

„Zmęczysz się... — pomyślałem. — Bokser męczy się, gdy stacza jedną walkę, a ten towarzyszy bierze już zapewne „udział” w szóstej. Ale dlaczego jego twarz jest mi tak znajoma!”

— Wicie, Nikolajew bardzo Was przypomina! — powiedział nagle, kiedy skończyła się rundka. — Maniera walki, sposób zachowania się.

— Nikolajew — to dawny mój uczeń — odpowiedziałem.

— No i widzicie, ja od razu...

A dlaczego dawny? — Komitet Wszechzwiązkowy, zwołał mnie na ostatnie dwa lata z pracy trenerskiej. Kofczyłem Uniwersytet, było trochę ciężko, ale wkrótce znów zacząłem...

— No, a gdzie macie zamiar zacząć, wybaczcie moją ciekawość! — Skierowano mnie na fabrykę „Czerwony październik”.

— To wspaniale. Tam jest mój zespół sportowy. — krzyknął, wyciągnął notes i zaczął szybko coś pisać.

— Proszę — powiedział. — Znam dobrze i dyrektora i naczelnego inżyniera. Oni wam pomogą.

Spojrzałem na niego zdziwiony, ale kartkę wziąłem. Ale jakże znajoma była mi jego twarz!

W fabryce przyjęli mnie serdecznie. Naczelnym inżynierem kiedyś sam uprawiał boks.

— Ludzi mamy silnych — powiedział. — Mam natryski, mę!

mamy salę, tylko rękawic nie ma...

— O to już ja będę się troszczył — odpowiedziałem.

— W takim razie we wszystkim, co od nas będzie zależało, pomożemy.

— Dziękuję — odrzekłem i przypomniałem sobie o kartce.

— A to dał mi na wszelki wypadek jeden kibic. Powiedział, że was zna.

Naczelnym inżynierem wziął kartkę i włożył okulary.

— To przecież nasz minister! — powiedział po przeczytaniu...

„Dziś pierwsze zajęcia. Instruktor fabryki rozdał wszystkim uczniom pantofle, spodenki, koszulki. Chłopcy pośpiesznie rozbierają się. Jednocześnie lat temu ja sam tak samo pośpiesznie przebrałem się, i pamiętam, sznurowała, zawsze tak posłusznie, nagle nie dawały się rozwiązywać.

— A boso można! — zapytuje dwóch uczniów i podchodzi do mnie.

— Nie macie pantofli? — Dla nich potrzebny jest 44-ty numer — wtrąca się instruktor. Skąd ja im takie wzię-



Na prawo W. Puszkina autor niniejszego opowiadania, podczas walki finałowej o mistrzostwo Rady Centralnej Związków Zawodowych w r. 1948.

— Słowo honoru, kupimy! — mówi dwojka.

Mają napewno po 80 kilo. To ci chłopcy na schwał!

(d. c. n.)